Nr. 133. Czwartek, 13 Czerwca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 10 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpłata:

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: O. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej Wilhelmowi Gablerowi, lekarzowi okręgowemu w Nowym Targu, złoty krzyż zasługi z koroną.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego dr. Dymitra Koropatnickiego w Serecie do Czerniowiec, oraz zamianował sędziami auskultantów: Oktawiana Popescu dla Seretu, Maksymiliana Bruckera dla Storożyńca, Jerzego Teleagę dla Kimpolunga i Piotra Eiperta dla Storożyńca.

P. Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Eustachego Lorenowicza z Starego Sambora do Cieszanowa, a Edwarda Jakubschego ze Złoczowa do Starego Sambora.

Prezydyum galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało oficyałów kancelaryjnych: Franciszka Jordana, Tomasza Modyńskiego, Bolesława Gelba i Konstantego Strzelbickiego, adjunktami kancelaryjnymi w IX. klasie rangi, a kancelistów: Jana Jamrozika, Edwina Herfortha, Franciszka Hnatkowskiego i Kazimierza Nickowskiego, oficyałami kancelaryjnymi w X. klasie rangi dla galicyjskich władz skarbowych.

L. IX. a 932.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową dla projektowanej budowy wymijalni w Podmanasterzu i Czerniowie na linii Lwów-Czerniowce odbędzie się dnia 27 czerwca 1912 i rozpocznie się co do wymijalni w Czerniowie o godzinie 8 minut 30 rano, zaś co do wymijalni w Podmanasterzu o godzinie 1 minut 30 po południu na miejscu.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Podmanasterzu względnie w kancelaryi obszaru dworskiego w Czerniowie, począwszy od dnia 13 czerwca 1912 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Bóbrce lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jako zarządca galic. funduszu propinacyjnego podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 9-tej przed południem odbędzie się w gmachu sejmowym przy ul. Marszałkowskiej l. 1 parter, drzwi nr. 17, 46-te losowanie 4 prc. obligacyj galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Stosownie do planu losowania, zatwierdzonego reskryptem Ministerstwa skarbu z dnia 3 października 1889 do l. 4558/F. M., wylosowane będą następujące obligacye:

Ser.	sztuk			
A.	28	oblig.	po 20.000 K	560.000 K
B.	53	„	„ 10.000 „	530.000 „
C.	945	„	„ 2.000 „	1.890.000 „
D.	270	„	„ 1.000 „	270.000 „
E.	542	„	„ 200 „	108.400 „
F.	106	„	„ 100 „	10.600 „
			Razem	3,369.000 K

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 7 czerwca 1912.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 czerwca.

Z Koła polskiego.

O posiedzeniu Koła polskiego z dnia 11 b. m. wydano następujący komunikat:

Po dłuższej dyskusyi nad oświadczeniem Rządu co do terminu uchwalenia ustawy wojskowej, po przemówieniach pp. Wysockiego, Zamorskiego, Stapińskiego, Lisiewicza, Dębskiego, Halbana, Sbarbka i Śliwińskiego uchwalono jednogłośnie, po udzieleniu wyjaśnień szczegółowych przez prezesa dr. Leo, następujący wniosek komisyi parlamentarnej:

W odpowiedzi na zapytanie Rządu co do sposobu traktowania ustawy wojskowej i prowizoryum budżetowego, Koło polskie oświadcza:

Koło polskie starało się zawsze podtrzymać i podnieść mocarstwowe stanowisko Monarchii i nie zaniedbano pod tym względem niczego. Od chwili wniesienia ustaw wojskowych usilnem staraniem Koła polskiego, jak to reprezentanci jego zaznaczyli na posiedzeniach komisyi było, by ustawę wojskową rychło i na czas załatwiono. W deklaracyi, złożonej dnia 10 b. m. wobec przewodniczących klubów, Rząd zajął stanowisko, które odpowiada wytycznej polityki Koła polskiego. Zgadza się też Koło polskie w zupełności z zasadniczem stanowiskiem Rządu, że łączenie sprawy ustawy wojskowej z jakiemikolwiek innemi kwestyami, odnoszącemi się czy to do stosunku stronnictw do siebie lub Rządu, nie odpowiada powadze chwili.

Z tych powodów Koło polskie zgadza się na propozycyę Rządu co do ustanowienia porządku dziennego i możliwego skrócenia obrad nad ustawą wojskową, licząc na to, że przewidziane dla ludności ulgi, na razie wprowadzone zostaną przynajmniej w drodze rozporządzenia wykonawczego, a prowizoryum budżetowe bezpośrednio po tej uchwale, przeprowadzone będzie w drodze parlamentarnej.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów w dalszym ciągu obrad nad pragmatyką u-

KRAKOWSKIE LISTY.

XIII.

Nareszcie! Nareszcie po Wiedniu i Warszawie ujrzał i Kraków Szymanowskiego „Pochód na Wawel“, który przecież w Krakowie się począł, w Krakowie się narodził. Niech kto co chce mówi, jest w tem jednak dla nas pewne upokorzenie. A może tylko stwierdzenie faktycznego stanu rzeczy, obecnej roli Krakowa w naszem ogólno-polskiem kulturalnem życiu: jeszcze są w Krakowie wielcy twórcy, jeszcze tworzą się w Krakowie wielkie dzieła, jeszcze marka „made in Cracov“ ma walor, ale już Kraków nie wydaje o tych twórcach i tych dziełach decydujących dla całej Polski sądów, ale podpisuje im tylko dokumenty sławy, gdzieindziej wystawione....

W tych warunkach, gdy o „Pochodzie“ tyle już gdzieindziej pisano, gdy nam go już wszystkie polskie obrazkowe pisma pokazały, stojąc wobec samego dzieła, milkniemy, bo prawie wszystko, co o niem myślimy, powiedzieli o niem inni, i wiele słów zachwytu i niewiele przygany. Prawie wszystko... A więc nie wszystko. Bo o wielkich dziełach nigdy wszystkiego powiedzieć nie można. Ja n. p. widzę w rzeźbie Szymanowskiego tyle charakterystycznego ducha polskiego, ile jest z pruskiej duszy w seryi pomników berlińskiej „Siegesallee“. Porównanie może nie tak „za włosy przywleczone“, jak się wydaje. Twarda karność, uniformowy strychulec stworzyły państwo Fryderyka W., podtrzymują państwo Wilhelma II. i dlatego te berlińskie posągi stoją „in Reih' und Glied“, wszystkie do siebie podobne, wszystkie niejako bezosobiste wcielenia pruskiej „Staats-Raison“. Duch naszej historyi, a przynajmniej tak, jak on nam się dzisiaj przedstawia, to wizya szeregu wspaniałych indywidualności, złączonych razem tylko wspólnością wielkiej, patetycznej, ale często rozwianej i bezcielesnej idei: stąd „Pochód na Wawel“ jest rzeczą można, jako całość raczej malowniczym, raczej muzycznym, niż rzeźbiarskim, którym znowu jest w poszczególnych szczegółach. Ale gdy na niego patrzę, jednego, szczerze mówiąc, nie rozumiem. „Pochód na Wawel“ — tak, ale w jakim porządku? „Ci, co na ziemi zjawili się najdawniej“, nie „zaczynają pochodu“, jak mówi objaśnienie, ale kroczą ostatni w korowodzie, a tuż po postaci Fatum, stąpają „ci, co przyszli później“: na początku Zygmunt III., na końcu Bolesław II. Czy to jest „pochód na Wawel“, czy to nie wygląda raczej na „wyjście z Wawelu“? Czy te postaci nie powinny iść w wprost przeciwnym porządku? A chodzi tu przecież nietylko o chronologiczne następstwo, lecz o wyższą rzecz, o ideę. Tak, historya Wawelu jako zamku królewskiego na razie zamknięta, Zygmunt III. to ostatni królewski „stały mieszkaniec“ Wawelu. Ale w narodzie tkwi wiara, że losy dozwolą może potomkom kiedyś oglądać nowych „stałych mieszkańców“ Wawelu, którzy będą tamtych następcami. W dziele Szymanowskiego niema dla nich miejsca, oczywiście nie dla ich widocznych, zmysłowych postaci, bo nie o nie chodzi, ale niema miejsca dla marzeń o nich....

Gdyby Bolesław Śmiały szedł pierwszy, Zygmunt Waza ostatni wychodził, dusza polska mogłaby śnić, że tam za nim niewidzialni dla naszego oka, idą w korowodzie następcy Bolesławów i Zygmuntów, których oglądać może będą przyszłe polskie pokolenia.... Boję się czy nie błądzę po fałszywej drodze, ale dalibóg dla mnie „Pochód na Wawel“ jest chwilami jakby exodusem z Wawelu dawnych jego mieszkańców, by zrobić miejsce nowym. W takim razie przyjmuję się, że pomiędzy dawnymi a nowymi nie będzie łączności....

W szczegółową krytykę się nie wdaję; obecnego modelu nie uważam zresztą za ostateczny kształt dzieła; przypuszczam, że to i owo ulegnie zmianie, pragnąłbym n. p. aby tak się stało z paziami królowej Bony: dzisiaj oni nie podtrzymują trenu (płaszczyzny trenów wogóle za szerokie!) ale z mozołem popychają go wprzód.

Stokroć ważniejszą jest rzeczą, co się stanie z „Pochodem na Wawel“ a właściwie: gdzie on stanie. I tu poniekąd zadecydowano o nas bez nas, nam dano sposobność tylko do kłótni na temat decyzji innych. Moi czytelnicy przypomną sobie łaskawie, że w jednym z poprzednich listów nie oświadczyłem się ani za ani przeciw projektowi umieszczenia rzeźby na Wawelu, zastrzegając sobie zdanie do czasu, gdy sam ją zobaczę. Dzisiaj stanowczo popieram wiedeński projekt, który mówi o Wawelu, nie wyznaczając jeszcze szczegółowego miejsca. Jak berlińska Siegesallee słusznie rozpoczyna się obok „brandenburskiej bramy“, przez którą maszerowały zawsze wojska, pracujące na dzisiejszą militarną potęgę Prus, tak dzieło Szymanowskiego, które wprawdzie w indywidualny sposób, ucieleśnia jednak zgodnie z ogólnem polskiem uczuciem ducha polskiej przeszłości, powinno stanąć tam, gdzie ten duch jest zaklęty po wieki: na Wawelu. Względy konserwatorskie odgrywają tu małą rolę; jeżeli dzieło jest ideowo i artystycznie godne Wawelu, może i powinno tam stanąć, bez względu na to, że oczywiście będzie tam nowoczesnym dodatkiem.

Kwestya ta łączy się zresztą z ogólniejszemi zagadnieniami restauracyi Wawelu, które dzisiaj powinno się już uważać za rozstrzygnięte. Nikt miłujący i szanujący przeszłość — choćby w tym wypadku obcą — nie będzie za odnowieniem takiego n. p. heidelberskiego zamku: niech dalej leży w gruzach tak romantycznie rozwalona „pęknięta wieża“, niech się tylko konserwuje a nie odnawia prześliczne renesansowe skrzydło Ottona Henryka: ich urok leży właśnie w ruinach, ich piękność jest tylko ceną starego zabytku budownictwa. Ale inaczej jest już n. p. z Wartburgiem: Wilhelm II. chciał restaurować Heidelberg i powstało zewsząd takie oburzenie, że tego anti-estetycznego zamiaru zaniechał; ale ten sam monarcha zrestaurował Wartburg i chociaż można się sprzeczać, czy sposób odnowienia był najlepszy, samego faktu restauracyi Wartburga nie potępi nikt, bo ten zamek to palladium niemieckiego narodu, niemieckiej kultury, uświęcone pamięcią św. Elżbiety, upamiętnione turniejem śpiewackim za czasów Minnesängerów i tłumaczeniem biblii przez Lutra.

Z Wawelem jest tak samo, tylko w stopniu daleko, daleko wyższym. Tenczynek, Lanckorona niech pozostaną ruinami. Wawel nie może być tylko jak one konserwowanym, musi być restaurowanym, odnowionym. Przed kilkunastu laty byli fanatycy, którzy dążąc do opróżnienia zamku przez wojsko, chcieli potem zostawić go w spokoju, jako opustoszały zabytek przeszłości. Fanatycy ulegli na rzecz tych, którzy konserwując tam, gdzie można, dążą przecież do restauracyi takiej, aby Wawel będąc ogniwem pomiędzy dawnemi a młodszemi laty, odzyskał napowrót charakter rezydencyi monarszej, którą niegdyś był. A gdy raz na tem stanowisku się stanęło, dalej już tylko konserwatorskimi argumentami walczyć nie można. Jest pole i dla nich: strzedz zewnętrznych konturów całego wzgórza, nawet gdzie można, przywrócić mu dawną sylwetę, nie dopuścić do żadnych zmian w otoczeniu Wawelu (wszak przed laty pojawił się nawet awanturniczy projekt odsunięcia Wisły od Wawelu! a dzisiaj grozi, niestety konkretniej, rozparcelowanie nadwiślańskich gruntów, zabudowanie ich kamienicami, które zupełnie mogą widok na Wawel zasłonić). Ale w wewnętrznem urządzeniu wzgórza zamkowego, jak i samej rezydencyi, pewna swoboda jest nietylko dozwolona, ale nawet nakazana. Tu rozstrzygają tylko wspomniane już pytania: czy dany projekt w idei i wartości artystycznej godzi się z pojęciem Wawelu jako rezydencyi królów polskich, czy jest ich godnym. Wejdzie na wzgórze w bliskiej już przyszłości Muzeum narodowe, które także jest przecież takim łącznikiem pomiędzy dawniejszą a dzisiejszą chwilą, wejdą inne kulturalne instytucye polskie, wejść ma prawo i „Pochód“ Szymanowskiego nietylko jako dzieło sztuki, ale przedewszystkiem jako wizya przeszłości w teraźniejszej duszy powstała.

Gdzie on ma stanąć? To już *cura posterior*. A zarazem to jedyne zagadnienie z tej sprawy, które nie gdzieindziej, ale u nas, na miejscu się rozstrzygnie.

Józef Flach.

rzędniczą Izba załatwiła drugi rozdział pragmatyki służbowej w sprawie prac i obowiązków urzędników, przyjmując przeważnie wnioski w brzmieniu sformułowanem przez komisyę.

Paragraf 31 co do zachowania się urzędników w służbie i poza służbą przyjęto w brzmieniu przedłożonem przez komisyę, która do przedłożenia rządowego dodała postanowienie, że urzędnikowi nie można tamować wykonywania praw obywatelskich z powoływaniem się na jego stosunek służbowy. Wniosek dodatkowy socyalistów odrzucono 240 głosami przeciw 126.

Pierwszy ustęp § 32, według którego urzędnicy nie mogą brać udziału w stowarzyszeniach, których dążenia lub sposób ich działania sprzeciwia się obowiązkom urzędników, skreślono zgodnie z wnioskiem komisyi. Rząd oznaczył skreślenie tego ustępu jako przeszkodę do przedłożenia pragmatyki do Najw. sankcyi.

Z kolei przyjęto wniosek dodatkowy p. Steinwendera do § 44, iż pensyonowani urzędnicy mogą po poprzedniem zezwoleniu władzy centralnej brać udział w Radach nadzorczych Towarzystw akcyjnych lub innych, na zysk obliczonych przedsiębiorstwach, jako prezesi lub członkowie Rady nadzorczej.

Uchwalono wniosek dodatkowy p. Tonellego do § 68, aby czas czekania na awans w randze IX. zniżyć z 7 na 6 lat.

P. Kemetter (chrześć. społ.) wystąpił przeciw onegdajszym wywodom P. Ministra spraw wewnętrznych bar. Heinolda, poczem oświadczył, iż mimo to, że Rząd przemawiał w tym tonie, stronnictwo mowcy jest za szybkiem załatwieniem ustawy wojskowej. Następnie poruszył mowca sprawę Uniwersytetu ruskiego, apelując do klubu ruskiego i Koła polskiego, aby unikały rozbicia parlamentu. Posłowie ruscy — zdaniem mowcy — cieszą się wielkiemi sympatyami u innych stronnictw, a jest to rzecz, która ma wielkie dla nich znaczenie; nie powinni więc przez swe postępowanie pozbywać się tych sympatyj. Co do Koła polskiego, to wszyscy wiedzą, jakie znaczenie dla niego ma utrzymanie parlamentu. Obie strony nie powinny sprawy zaostrzać i nie powinny deprecyonować najdroższych dóbr Ojczyzny.

Dyskusyę na tem zamknięto. Mowcami generalnymi wybrani pp. Lew Lewicki i dr. Mühlwerth.

Na tem obrady przerwano.

W dyskusyi nad wnioskiem nagłym p. Pachera w sprawie oficyantów pocztowych przemawiał mowca generalny p. Tettinger. Wnioskowi przyznano nagłość.

P. Burzival uzupełnił wniosek p. Pachera w tym kierunku, aby prace oficyantów pocztowych były tak uregulowane, by po ośmiu latach służby dochodzili do płacy, jaką posiadają urzędnicy państwowi XI. rangi. W głosowaniu przyjęto wniosek p. Pachera wraz z poprawką p. Burzivala.

P. Głąbiński zgłosił interpelacyę w sprawie przeniesienie magazynu prochu w obrębie m. Lwowa.

P. Budzynowski w zapytaniu do Prezydenta Izby poruszył sprawę zajść na posiedzeniu komisyi wodnej, przyczem krytykował postępowanie komisyi z przeciwnikami budowy dróg wodnych, oraz wystąpił przeciw uznaniu komisyi za znajdującą się w komplecie, chociaż nie było na posiedzeniu połowy jej członków.

Prezydent Izby oświadczył, że komisye posiadają własną autonomię, zapytanie więc p. Budzynowskiego podane będzie do wiadomości przewodniczącego komisyi wodnej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Dziś Izba przystąpiła do obrad o godz. 11 przed południem.

Z komisyj i klubów.

Komisya wojskowa obradowała na wczorajszem posiedzeniu nad §§ 1—7 ustawy wojskowej, które przyjęła zgodnie z wnioskami referenta dra Sommera, z kilku poprawkami stylistycznemi, zgodnie z uchwałą Sejmu węgierskiego. Wnioski uczynione do tych paragrafów odrzucono. Wnioskodawcy zgłosili je jako vota mniejszości.

Z kolei przystąpiono do drugiej grupy tj. do §§ 8—10. Dyskusyi nie ukończono.

Przy końcu posiedzenia pp. Pruner, Habermann, Eug. Lewicki i Klofacz zaprotestowali przeciw onegdajszym wywodom bar. Heinolda.

Następne posiedzenie dziś.

Wczorajsze posiedzenie komisyi budżetowej wypełniło przemówienie p. Wassilki.

O godz. 9 wieczorem p. Wassilko zażądał jednogodzinnej przerwy, aby mógł zjeść kolacyę.

Przewodniczący p. Korytowski, powołując się na regulamin, odmówił temu żądaniu, poczem p. Wassilko przemawiał dalej. Na ponowną prośbę p. Wassilki, p. Korytowski przerwał posiedzenie na kwadrans.

Po otwarciu ponownem posiedzenia, p. Korytowski oświadczył, że przewodniczący klubu ruskiego podał mu do wiadomości, iż p. Wassilko, który poruszył chce jeszcze rozmaite ważne sprawy ogólne, gdyby posiedzenie przerwano, na dzisiejszem posiedzeniu streści bardzo krótko swe wywody i przemawiać będzie godzinę. Ze względu więc na to i ze względu na ogólne przemęczenie, odroczył przewodniczący posiedzenie do dzisiejszego popołudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi gospodarczo-wodnej toczyła się w dalszym ciągu dyskusya generalna nad nowelą do ustawy wodnej.

P. Fleischner twierdził, że nowela jest niemożliwa do przyjęcia, bo brak jej celu gospodarczego, jest jednostronna i niesprawiedliwa. Kanały galicyjskie mogą przynieść pożytek tylko w związku z kanałem Dunaj-Odra. Życzeń gospodarczych krajów alpejskich nie można łączyć z obecną nowelą. Mowca popiera żądania gospodarcze Szląska.

P. Waldner popierał żądania krajów alpejskich.

P. Seitz przemawiał za budową kanału Dunaj-Odra.

Na tem obrady przerwano.

Komisya sanitarna załatwiła wczoraj §§ 34—41 ustawy o chorobach zakaźnych.

Komisya parlamentarna jednolitego klubu czeskiego odbyła w ciągu dnia wczorajszego dwa posiedzenia.

Na posiedzeniu przedpołudniowem zajęto stanowisko wobec onegdajszej enuncyacyi P. Ministra Heinolda, przyczem zastrzeżono się, że Rząd nie ma prawa dyktować Izbie posłów terminu załatwienia pewnych przedłożeń. Co do kwestyi zaś ustawy wojskowej i prowizoryum budżetowego uchwalono, iż jednolity klub czeski zgodzi się wziąć na porządek dzienny obrad tę sprawę, która będzie prędzej załatwiona w komisyi. O uchwałach tych przewodniczący klubu zawiadomił ustnie P. Ministra Heinolda, a pisemnie Prezesa Koła polskiego dr. Leo.

Po południu komisya parlamentarna zjednoczonego klubu czeskiego obradowała nad wnioskami, zgłoszonymi do ustawy wojskowej. Dziś odbędą się dalsze narady; na dzisiejszem posiedzeniu reprezentanci poszczególnych grup klubu mają zdać sprawę o żądaniach tych grup w kwestyi reformy wojskowej.

Slavische Corr. donosi, że posłowie krajów alpejskich odbędą w sprawie swych żądań konferencyę z PP. Ministrami: Zaleskim, Trnką i Röslerem. W najbliższych dniach P. Minister Trnka odbędzie z posłami alpejskimi konferencyę w sprawie ich żądań gospodarczo-wodnych.

Sprawy krajowe.

(Nowa fundacya na kolonie wakacyjne dla chłopców uczęszczających do szkół).

☐ Zmarły w r, 1905 w Zakładzie im Helclów w Krakowie inżynier Władysław Niemeksza, zapisał część swego majątku, który po skapitalizowaniu narosłych odsetek wynosi dziś przeszło 80.000 koron, na kolonie wakacyjne dla uczniów szkół ludowych i średnich. Według aktu fundacyjnego czyste stałe dochody z tej fundacyi użyte być mają na rodzaj kolonij wakacyjnych dla uczęszczających w naszym kraju do szkół ludowych i średnich chłopców zdrowych, Polaków, religii chrześciańskiej, a mianowicie na utrzymywanie ich przez pewien czas w lecie na świeżem powietrzu i obfitym zdrowym wikcie.

Zarząd i rozdawnictwo tej fundacyi należy do Wydziału krajowego, który według woli fundatora i aktu fundacyjnego nadawać może miejsca wakacyjne za konkursem lub bez konkursu, ustanawiając porządek, w jakim istniejące w kraju szkoły ludowe i średnie z fundacyi niniejszej korzystać mają, czy też bez ustanowienia takiego porządku w każdym danym roku tylko na kilka zakładów naukowych, a nawet na jeden zakład naukowy.

Co do umieszczania obdarzonych miejscem wakacyjnem, ma Wydział krajowy również zupełną swobodę, może ich zatem umieszczać na istniejących już koloniach wakacyjnych, uiszczając za nich z fundacyi całą opłatę, albo też u osób prywatnych, albo też wypłacić w gotówce zasiłek na wyjazd na wakacye, pozostawiając rodzicom lub opiece zajęcie się wysłaniem obdarzonego na wakacye. W żadnym jednak razie nie mogą być dochody niniejszej fundacyi obracane na utrzymanie obdarzonych w koloniach wakacyjnych, które pozostają pod kierownictwem osób duchownych.

Jeżeliby Wydział krajowy chciał, celem utrzymywania obdarzonych miejscami, zawrzeć stały układ z jakiem istniejącem w kraju Towarzystwem kolonij wakacyjnych, obowiązujący przez czas dłuższy. niż trzy lata, może to uczynić tylko za zezwoleniem i zatwierdzeniem Namiestnictwa.

Wydział krajowy może wreszcie, jeżeliby to uznał za stosowne, wstrzymać rozdawnictwo miejsc i kapitalizować dochody tak długo, dokąd majątek nie urośnie do kwoty wystarczającej na urządzenie samoistnego zakładu i utrzymywanie w nim odpowiedniej ilości chłopców.

W fundacyi tej jest w bieżącym roku do dyspozycyi kwota 3200 kor., która będzie mogła być rozdzieloną przez Wydział krajowy, stosownie do uznania, między Towarzystwa zajmujące się koloniami wakacyjnemi, lub też między zgłaszających się uczniów szkół ludowych i średnich, chcących korzystać z zasiłków wakacyjnych.

Osobnego konkursu Wydział krajowy w b. r. nie będzie ogłaszać.

Sprawy węgierskie.

W pośpiesznem tempie odrabiając zaległości, dokonał Sejm węgierski wczoraj dzieła, które ze względu na przyszły rozwój parlamentarnych stosunków węgierskich ma ogromne znaczenie.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu poświęcone było sprawie zmiany regulaminu obrad. Dyskusya trwała krótko. Między innymi zabrał głos (z ławy poselskiej) także prez. Tisza. Mowca wskazał, że Izba ma dziś jeszcze obowiązek usunięcia obstrukcyi. Ubolewać wypada, że 90 posłów z opozycyi, których nie wykluczono, nie bierze udziału w posiedzeniach i identyfikuje się z bohaterami smutnej sławy. Dalej usprawiedliwiał hr. Tisza usunięcie krzykaczy z parlamentu i zastrzegł się, jakoby nim kierowała ambicya, lub chęć władzy. Chwycił się przeciw opozycyi tak energicznych środków, ale miał na

---

76)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część druga.

X.

(Ciąg dalszy).

— Zapewne to baron de Kermeric...“

— Ciebie to nie obchodzi. Nie potrzebuję ci już zdawać sprawy! Twoje mieszanie się w moje interesy i tak już za długo trwało!

— A przecież, uzyskałem tylko co dla ciebie, papo, w Paryżu olbrzymie zamówienia, dostawę wszystkiej prawie bawełny dla jednej z największych fabryk w Alzacyi; dostarczymy via Hamburg...

— Ależ pierwszy lepszy komiwojażer byłby zrobił to samo! — zawołał pan Champagney — wybuchając śmiechem.

— Doprawdy! — rzekł Klaudyusz uśmiechając się po raz pierwszy. — A ja myślałem, że starałeś się o to, ojcze, przez całych lat dziesięć bez skutku, i byłoby się znowu nie udało, gdyby nie dawne moje stosunki z klubu!... Zresztą, nie mówmy już o tem. Mówmy po prostu o interesie Fergussona.

— Już ci przed chwilą odpowiedziałem, że jestem w możności. Niech mi wskaże, gdzie sobie życzy, abym kazał złożyć jego milion w gotówce; co do drugiego, otrzyma weksle.

— Napiszę do niego, nawet zatelegrafuję, abyś co prędzej został uwolniony od niego i odemnie.

— Muszę ci przyznać, że znakomicie myśl moją zrozumiałeś. Będziesz miał swoich trzy tysiące franków miesięcznie, jak przedtem i zostawisz mnie w spokoju.

— Przepraszam, mój ojcze! rzekł Klaudyusz, nieco się ożywiając. — Wolno ci wyrzucić mnie z twego domu handlowego, tak samo, jak zostałem prawie wyrzucony z domu rodzinnego, — który zresztą należał do mojej matki — jak wyrzuciłeś mnie ze swego serca; ale nie wolno ojcu mnie upokarzać. Nie chcę owych trzydziestu sześciu tysięcy franków dochodu; część, która mi przypada z majątku mojej matki, powinna przynosić dziesięć do dwunastu tysięcy dochodu; to mi wystarczy...

— Tobie, który wydawałeś sto tysięcy rocznie?... No, no, dodał pan Champagney, starając się załagodzić sprawę — staraj się lepiej zrozumieć swój własny interes, posłuchaj mojej rady: zostań tutaj; użyjmy kapitałów twego pana Fergussona tak samo jak Arnolda i pana de Kermeric... Pozostaw głupcom twoje przesądy, a za lat kilka, będziemy posiadali największy majątek w całym Hawrze...

Nigdy jeszcze Klaudyusz nie przeniknął lepiej charakteru swego ojca, tego człowieka, który po za wygodą życia materyalnego nie miał innych potrzeb i który nie posiadał żadnej z wad zwykłych materyalistom, bo miał tylko jedną, owę żądzę zarobku, pragnienie majątku, którego dochodów nie był wstanie wydać całkowicie, potęgi, która jednakże nie przynosiła mu żadnego wzniosłego zadowolenia. Trzeba mu było milionów tylko na to, żeby ich dotykać, robić nimi, dla własnej przyjemności; zamiast serca, miał w piersi maszynę do spekulowania.

— Żal mi ciebie szczerze mój ojcze...— rzekł Klaudyusz ze smutkiem. — Nie będę próbował tłumaczyć ci, dlaczego nie moglibyśmy się zrozumieć, ale żal mi ciebie z całej duszy i przebaczam niedobre i zupełnie niepotrzebne uwagi, które mi robiłeś. Co do pozostania z tobą i wykonywania rzeczy, których sumienie nigdy spełnić mi nie pozwoli, nie! tysiąc razy nie! Chcesz się odemnie oswobodzić, nieprawdaż? A zatem, bądźmy niezależni oba...

— Nie będziesz więc miał nic więcej, tylko swoich dwanaście tysięcy franków dochodu! — mruknął twardym tonem.

Rzucił mu tę groźbę, myśląc, że to wystarczy, aby go pokonać, zmusić, żeby zostawił w ręku ojca kapitały pana Fergussona, Klaudyusz jednak oświadczył z całym spokojem:

— Jest to daleko więcej. niż trzeba, jeżeli się ma odwagę do pracy.

I tonem wesołym, swobodnym, dodał:

— Żegnam ciebie, ojcze...

— Gdzie idziesz?

— Przejechać się po raz ostatni moim yachtem. Jest to zbytek, na który nie będę sobie mógł nadal pozwolić. Później, sprzedasz go... chyba, że może zechcesz ofiarować go w podarunku twemu zięciowi?

— Słuchaj, mały Klaudyuszu, nie jesteś przecie głupcem... ani... ani szaleńcem?

— Jestem rozsądny, mój ojcze: przyszłość to pokaże.

XI.

Była już jedenasta rano, gdy Mister Joë Fergusson, prawie elegancki w kostiumie z białej fianeli z błękitnemi wypustkami, wszedł do swego gabinetu, bardzo obszernego, w średniowiecznym stylu, z monumentalnym kominem podtrzymywanym kamiennymi słupami i ozdobionym płaskorzeźbą przedstawiającą rycerzy zakutych w żelazo, wychodzących z nader skomplikowanego, legendowego zamku. Poczta czekała go złożona na olbrzymim stole, którego nogi przedstawiały potwory; aby przeczytać listy, poszedł usiąść w fotelu z wysokiem rzeźbionem oparciem. Bo pierwsza myśl Joë o skromnym pałacyku, zamówionym wraz z tymczasowem umeblowaniem przez Amerykanów z Południa, należała do dalekiej przeszłości. Pogardliwy uśmiech arystokratycznej małżonki i kilka słów wypowiedzianych niedbale, przekonały posłusznego małżonka o niestosowności narzucania okazyjnych sprzętów kobiecie z rodziny Blingham, albo naprzykład, kazać jej spać w łóżku, gdzie przedtem inni sypiali! A zresztą. tego doprawdy nie można było nazwać pałacykiem; dom własny, co najwięcej... Tymczasem przy ulicy Prony istniało mieszkanie stosowne dla niej, pałac niezbyt duży, ale majestatyczny, ze stajnią i wozownią, z salonem i salą jadalną, gdzie będzie mogła przyjmować. Jedyną niedogodnością było, że pałac miał bliźniaczego braciszka tuż obok, a budowniczy, architekt spekulant życzył sobie sprzedać oba razem, potrzebując pieniędzy. Betsy dowodziła mężowi, że to przedstawiało wyborną spekulacyę, że pozbędą się wkrótce sąsiedniego pałacu z dobrym zyskiem. I Joë kupił oba.

Jednakże, ponieważ to robiło przyjemność jego żonie, kontrakt został spisany na nazwisko pani Fergusson. Z urządzeniem własnego mieszkania, ten podarunek wynosił około miliona. Lecz Betsy miała tę uczciwość, że nie targowała się z wynagrodzeniem. Przez sześć miesięcy była całkowicie uprzejma dla męża; wdzięczność dobrą ją prawie uczyniła.

Joë bez żalu wyrzekł się podróży, którą miał odbyć do Australii. Nadzieja ojcostwa, która łudziła go pewnego wieczora, dawno już pierzchnęła, ale miał czas przed sobą i godził się z myślą, że ta nadpowietrzna istota jeszcze jest nadto wątła na trudy macierzystwa. Później, jak nieco sił nabierze!... Z drugiej strony myśl rozłączenia się z żoną była tak bolesna Joëmu, że nie czynił już żadnej aluzyi do wyjazdu; przyzwyczaił się kierować swoimi interesami z Europy. A ponieważ kilkakrotnie miałby potrzebę pojechać do Hamburga, do Londynu, lub Liverpoolu, prosił Klaudyusza Champagney, żeby go zastąpił.

(Ciąg dalszy nastąpi).

celu jedynie dobro kraju, nigdy zaś nie kierowała nim nienawiść osobista.

Następnie Izba w głosowaniu imiennem przyjęła wniosek p. Vadasza o zmianę regulaminu jednogłośnie. Głosowało za nim kilku Chorwatów.

Prezydent zaproponował, aby następne posiedzenie odbyło się d. 18 b. m. Tak też uchwalono.

Po zweryfikowaniu protokołu posiedzenie zamknięto wśród okrzyków "Elien" na cześć prez. Tiszy.

Komisye prawnopaństwowa i finansowa Izby magnatów na odbytem wczoraj wspólnem posiedzeniu odrzuciły 29 głosami przeciw 12 wniosek hr. Dessewfyego, by przedłożenia wojskowe, celem traktowania ich zgodnie z konstytucyą, odesłano z powrotem do Izby poselskiej.

*

Hr. Tisza z wiceprezydentami udał się wczoraj przed południem do Wiednia i dziś rano miał być u Najj. Pana w Schönbrunie na posłuchaniu.

Grecya wobec sprawy kreteńskiej.

Z Kanei otrzymała *Polit. Corr.* wiadomość, że — jak to przewidzieć należało — sposób, w który załatwiła się Grecya z posłami kreteńskimi, nie wzbudził na wyspie zadowolenia.

Z uznaniem tylko wskazują na to, iż Venizelos odraczając Izbę do d. 14 października, umożliwił tym sposobem powrót posłów kreteńskich do domu bez żadnego ich upokorzenia. W kołach bliskich stałej komisyi powstańczej twierdzą, że zasadniczo posłowie obstają przy swem postanowieniu wzięcia udziału w obradach greckiej Izby deputowanych, w październiku tedy usiłować będą zapewne znowu cel swój osiągnąć. Nie wszyscy zresztą z delegowanych kreteńczyków opuścili Ateny; część ich pozostała w stolicy Grecyi zjednoczywszy się w stały komitet, który ma na miejscu obserwować dalszy rozwój wypadków. Zwłaszcza czuwać oni mają nad tem, by w czas dać znać kolegom i zmobilizować ich, gdyby rząd grecki zamierzał wcześniej, niż postanowiono, zwołać Izbę deputowanych.

Komitet kreteński ma także pozostawać w stosunkach z reprezentantami mocarstw i starać się o ich pozyskanie dla swej idei.

Ta sama *Polit. Corr.* otrzymała z Aten następującą informacyę: Przy wyborze prezydenta greckiej Izby deputowanych otrzymał kandydat rządowy, wybrany prezydentem Tsirimakos 125 głosów. Wśród głosów przeciwnych jemu padł jeden na kreteńskiego delegata Daskalyanisa.

Wiceprezydentem wybrany został 121 głosami Papaionas, odnosząc w ten sposób słabe tylko zwycięstwo nad Gardikiotisem, na którego padło 103 głosów.

Kreteński delegat Daskalakis otrzymał 26 głosów.

Oczywiście głosy oddane na delegatów kreteńskich, zostały unieważnione.

Na posiedzeniu odczytano pismo prezydenta ministrów, w którem znalazła się następująca odpowiedź na prośbę delegatów kreteńskich o dopuszczenie ich do udziału w obradach:

„Wedle istniejącej konstytucyi greckiej, składa się grecka Izba deputowanych z posłów wybranych przez wybory tajne, które odbyły się równocześnie na całem przestworzu państwa. Grecya nie uznała dotąd uchwały Krety co do unii, wobec czego nie można Krety — ani ze stanowiska ustaw greckich, ani też tem mniej z punktu widzenia praw międzynarodowych uznać za terytoryum greckie. Tem samem nie ma Kreta prawa domagać się, aby była reprezentowana w greckiej Izbie deputowanych. Co więcej nawet w tym wypadku, gdyby Kreta stanowiła integralną część państwa greckiego, to jeszcze i wtedy ci, którzy roszczą sobie pretensyę do reprezentowania Krety w parlamencie greckim, nie mogliby być dopuszczeni do udziału w obradach. Nie zostali bowiem oni wybrani w dniu 24 marca b. r., w którym odbywały się wybory w całej Grecyi, a wybór ich dokonany został nie na podstawie powszechnego, bezpośredniego, tajnego wyboru, lecz przez wybór pośredni i tajny z zarządzenia władzy powstańczej, również nie mocą bezpośredniego, powszechnego wyboru ustanowionej. Ponadto delegaci kreteńscy są trzykroć liczniejsi, niźli mogłoby być posłów na Kretę, na podstawie greckiej ustawy wyborczej.

Z wszystkich tedy wymienionych przyczyn jest rzeczą niemożliwą, by rząd zgodził się na obradowanie wspomnianych delegatów pospołu z deputowanymi greckimi. Każda próba owych deputowanych dla osiągnięcia celu byłaby jawną zbrodnią przeciw konstytucyi greckiej, czemu jak najstanowczej zapobiedz, jest obowiązkiem rządu".

W myśl też tych wywodów delegaci kreteńscy nie zostali dopuszczeni do Izby, a rząd odraczając parlament do października, żywił zapewne niepłonną nadzieję, że w tym czasie rzeczy tak się ułożą, iż Kreteńczycy wybiją sobie z głowy swe plany, niezawodnie szlachetne, lecz stawiające Grecyę w bardzo przykrem położeniu.

Egipska flota wojenna.

D. 10 b. m. powrócili do Londynu premier Asquith i pierwszy lord admiralicyi Churchill — powrócili mianowicie z wyprawy inspekcyjnej na Morzu Śródziemnem, w ciągu której odbyli intrygującą dotąd wszystkich, konferencyę z lordem Kitchenerem.

Przyjazd wymienionych dostojników przypomniał sferom politycznym zagadkowe ściągnięcie angielskiej eskadry śródziemnomorskiej z portu Malty do portu w Gibraltarze. W danej chwili ponad wszystkiemi pytaniami, łączącemi się z tą kwestyą, góruje jedno: „Czy Egipt otrzyma własną swą flotę". Jeżeli zaś dokoła tego problemu toczyły się konferencye na Malcie, to tajemnica nie prędko się odsłoni i pozostanie tajemnicą jeszcze na przeciąg wielu miesięcy a w każdym razie nie będzie odłonięta przed końcem wojny włosko-tureckiej. Są wszakże koła, które nie czekając rewelacyj rządu, mniej lub więcej śmiałemi kombinacyami usiłują dotrzeć do sedna zagadki. Owóż w tych kołach omawia się żywo już obecnie jako myśl aktualną i poważnego traktowania godną — ideę zbudowania egipskiej floty wojennej.

A jednak bezstronnemu i trzeźwo liczącemu się z danymi stosunkami czytelnikowi, wydawać się musi ta dyskusya prasy przedwczesną. Przedewszystkiem bowiem projekt podobny nie mógłby być obojętnie przyjęty przez Niemcy, Anglia zaś od pewnego czasu troskliwie unika wszystkiego, co mogłoby je niemile drasnąć. Tak samo też nie chciałaby Anglia ściągnąć na siebie — zwłaszcza w czasie, póki jeszcze toczy się wojna — podejrzenia, iż przedsiębierze coś, co bardzo łatwo sprzecznem okazać się może z interesami włoskimi. Wogóle wszelkie na dalszą metę plany obce są rządowi angielskiemu, wedle zapewnień kół stojących blisko niego. Jeśliby więc nawet lord Kitchener w istocie domagał się zbudowania egipskiej floty wojennej dla ochrony linii Malta-Port Said, — linii jego zdaniem poważnie zagrożonej skutkiem ściągnięcia floty angielskiej z pod Malty do Gibraltaru — to rząd angielski mógłby zgodzić się co najwyżej na program ewentualny, którego wykonanie odłożonoby do chwili, gdyby zaszły nieprzewidziane wypadki, nakazujące silniejsze manifestowanie praw Anglii na morzu Śródziemnem. W tej jednakże chwili program — nawet ewentualny — jest zbyteczny i rząd może śmiało wszelkie niezgodne z tem stanowiskiem kombinacye piętnować jako bezpodstawne.

Idea floty egipskiej jest więc muzyką przyszłości, choć ma już pewną za sobą przeszłość. Izmail basza posiadał własne okręty pancerne, lecz wkrótce po zbudowaniu kanału suezkiego wydać je musiał Turcyi. Od tego czasu Egipt nie ma floty wojennej, za flotę taką bowiem trudno uważać kilku okrętów dla służby przybrzeżnej, jakoteż niewielkiej liczby kanonierek na Nilu.

Bez kwestyi jednak przysłuża Egiptowi prawo utrzymywania floty wojennej, a zbudowanie jej byłoby o tyle ułatwione, że dla rządu chedywa nie przedstawiałoby niemal żadnych trudności finansowych. Stworzony po raz pierwszy w r. 1888 z nadwyżek budżetowych fundusz rezerwowy pozostaje na podstawie ugody francusko-angielskiej z d. 4 kwietnia 1904, do której później przyłączyły się inne mocarstwa — z nieznacznemi tylko potrąceniami na umorzenie długu państwa — w ręku rządu. Zgodnie ze wskazówkami angielskich doradców, z funduszu tego wykonano ku znakomitemu podniesieniu dobrobytu kraju rozległe roboty melioracyjne i budowy wodne; mimo zaś tak znacznego ubytku fundusz wspomniany wynosił z końcem r. 1906 przeszło 11, a z końcem r. 1910 jeszcze 5·75 mil. egipskich funtów i zasila się od tego czasu coraz nowymi znacznymi wpływami. Na budowę tedy floty możnaby systemem zaliczek zaczerpnąć środków z tego funduszu. Armia angielsko-egipska otrzymałaby wtedy pendant w angielsko-egipskiej flocie z załogą utworzoną z krajowców, a pozostającą pod komendą angielskich oficerów.

KRONIKA.

Lwów, 12 czerw...

Kalendarz.

Czwartek (13 czerwca): Antoniego. — Chotymira. — Jeremiana.

Wschód słońca o godzinie 3·18 rano, zachód słońca o godzinie 7·29 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe -|- 26 stopni C.

— **Pobyt Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa w Chodorowie.** Donoszą nam z Chodorowa, że w niedzielę 9 b. m. przybył w odwiedziny do barona de Vaux Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef. W poniedziałek na podjażdżce ubił Dostojny Gość pięć kapitalnych kozłów.

— **Przyjazd Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Najd. Arcyksiężnej Zyty do Krakowa.** Niektóre dzienniki ogłaszają już bardzo szczegółowe programy pobytu Najd. Arcyksięstwa w Krakowie w dniach 29 i 30 b. m.

Możemy zaznaczyć, że szczegóły zawarte w tych programach polegają w znacznej części na kombinacyach.

W najbliższym czasie będziemy mogli ogłosić autentyczny program przyjazdu i pobytu Najd. Arcyksięstwa w Krakowie.

☐ **JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni** pożegnał się wczoraj na sesyi z członkami Wydziału krajowego.

Dziś przybyli celem pożegnania JE. P. Marszałka: gremium profesorów Akademii rolniczej w Dublanach z dyrektorem dr. Miczyńskim na czele i gremium profesorów krajowej wyższej szkoły lasowej we Lwowie. W gorących, serdecznych słowach złożyli JE. P. Marszałkowi podziękowania za opiekę nad tymi zakładami i żegnając go, życzyli mu zupełnego powrotu do zdrowia.

JE. P. Marszałek dziękował przybyłym bardzo serdecznie.

Z urzędnikami Wydziału krajowego ma się JE. P. Marszałek pożegnać jutro.

— **P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski w gimnazyum IV.** W sezonie odbywających się obecnie matur, zwiedza P. Wiceprezydent zakłady naukowe, by osobiście przekonać się o rezultatach, do jakich dochodzi praca szkoły. Dnia 10 b. m. zjawił się bez zapowiedzenia w tutejszem gimnazyum IV, uważnie śledził bieg egzaminu, badał akty, pośród których szczególniejszą zwracał uwagę na lekturę prywatną uczniów i wypracowania piśmienne, nadto pytaniami własnemi przekonywał się o dojrzałości umysłowej abituryentów. Zarówno interesując się ich przeszłością jak i warunkami, wśród jakich przebijali się przez gimnazyum, wypytywał każdego o dalsze koleje życia, jakie zamierzają obrać. — Łaskawość P. Wiceprezydenta zachęcająco oddziaływała na egzaminowanych i całą rzeszę czekających gorączkowo na swoją kolej.

— **Nowy Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim, odbył się, jak już donieśliśmy, wybór Rektora na rok szkolny 1912/13. Wybór padł na dr. Fryderyka Zolla (młodszego), profesora austryackiego prawa cywilnego. Rektor Zoll urodził się w roku 1865; jest synem wielce zasłużonego dla Jagiellońskiej szkoły prof. Zolla, członka Izby panów i wiceprezesa Akademii Umiejętności. Po ukończeniu studyów w Uniwersytecie Jagiellońskim młody prawnik udał się do Wiednia, gdzie pracował w Ministerstwie handlu; tam też odbył habilitacyę; profesorem nadzwyczajnym mianowany w roku 1897, zwyczajnym w roku 1901. W gronie profesorów zajął wybitne stanowisko, rozwijając pożyteczną pracę dla *Alma Mater*, która dzisiaj złożyła w jego ręce berło rektorskie.

Zaznaczyć należy, że przy pierwszym wyborze głosy padły na ks. prof. Gabryla, który w roku 1907 pełnił obowiązki Rektora. Uwiadomiony przez deputacyę wyborców, oświadczył ks. prof. Gabryl, że wyboru przyjąć nie może. Podjęto ponowne głosowanie; z urny wyszło nazwisko prof. Zolla.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Gustaw Krajewski, rodem z Drohobycza, otrzymał w Uniwersytecie lwowskim stopień doktora filozofii, a p. Jan Hipolit Wagner, rodem z Sambora, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **25-lecie esperanta.** Z dnia 2 b. m. minęło 25 lat od czasu uzyskania przez dr. L. Zamenhofa pozwolenia cenzury na pierwszy podręcznik do nauki esperanta. Wydał go najpierw w języku rossyjskim, ponieważ łatwiej było uzyskać pozwolenie na książki w języku rossyjskim, niż polskim. W lipcu 1887 r. ukazała się broszura po polsku pod pseudonimem: "dr. Esperanto", od czego powstała potem nazwa języka. Od r. 1905, po pierwszym kongresie, rozpoczął się rozwój ruchu esperanckiego.

— **Pożyteczna wystawa.** W ubiegłym tygodniu zamknięto kilkudniową wystawę kursu robót artystycznych (szkoły prof. Maryi Dudrewiczowej we Lwowie ul. Zyblikiewicza l. 5), urządzonej w szkole żeńskiej im. Staszica, gdzie mieliśmy możność oglądania całego dorobku twórczej, nader żmudnej pracy przez tut. uczenice.

Dział robót białych przedstawiał imponujący wygląd, kapy na łóżka, prześliczne rzuty na poduszki, witraże fantazyjne i sute firanki, które następnie łączą w sobie rozmaite działy wykonania jak: koronkarskie, iryjskie, klockowe, pointlace i „tenirifa". Niezależnie od tych wyrobów, tak bardzo potrzebnych w domu, zauważyliśmy hafty kolorowe stylowe o wysokiej wartości artystycznej z subtelną harmonią tonów, roboty gubelinowe, wyszywania na tiulu i wielką ilość wzorów koronkowych, naszytych na kartonach przez uczenice.

Z wystawą robót swoich połączyła p. Dudrewiczowa roboty koleżanek z kursu koszykarstwa galanteryjnego, na który sama uczęszczała, ażeby w następstwie otworzyć taki dział przy swojej szkole robót artystycznych od 1 września 1912. — Również i ten dział niezmany dotąd szerszej publiczności wykazał sumienne i staranne usiłowania. — Pełne uznanie należy się p. Maryi Dudrewiczowej za zorganizowanie we Lwowie takich kursów w warunkach, jak na początek bardzo trudnych, na które nasze panie powinny licznie uczęszczać, jeśli myśl odrodzenia i uprzemysłowienia kraju leży im na sercu.

— **Bursa polska im. Stefana Batorego** dla uczniów gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie przyjmie w przyszłym roku szkolnym kilkunastu wychowanków. Opłata normalna wynosi 43 koron miesięcznie, w wypadkach jednak zasługujących na uwzględnienie udziela się nawet znaczniejszych zniżek. Warunkiem przyjęcia jest postęp w naukach dobry i zachowanie się dobre. Podania, zaopatrzone w świadectwo szkolne, a w razie ubiegania się o zniżenie opłaty także w świadectwo ubóstwa, wnosić należy do dyrekcyi gimnazyum Franciszka Józefa.

— **Egzaminy prywatne w gimnazyum Słowackiego** odbędą się dnia 24 czerwca, egzamin wstępny do pierwszej klasy 25 czerwca, początek o godzinie 8 rano. Wpisy przyjmuje dyrekcya codziennie od 12 — 1 z wyjątkiem sobót i niedziel.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum żeńskiem im. J. Słowackiego we Lwowie odbył się w dniach 25 — 31 maja pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej dr. W. Śmiałka. Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymały: Aschkenazówna Olga, Bańkowska Wanda, Bykówna Sydonia, Dulębianka Ludmiła, Haponowiczówna Helena, Kretzówna Eugenia, Lilienfeldówna Janina, Lubomiejska Gabryela, Müllerówna Janina, Niemcówna Wanda, Pollakówna Betty, Reichówna Regina, Robelówna Jadwiga, Schifermanówna Malwina. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Bańkowska Bronisława, Beckówna Zofia, Chlamtaczówna Irena, Czermińska Julia, Ehrlichówna Józefa, Epsteinówna Julia, Fedakówna Helena, Fischerówna Sabina, Goldhamerówna Karolina, Gottliebówna Malwina, Jaworska Helena, Kurpielówna Irena, Landauówna Dorota, Lilienfeldówna Józefa, Magońska Stella, Meiselsówna Zwetta, Müllerówna Helena, Pollówna Zofia, Reichertówna Marya, Rubinówna Julia, Schneidówna Wanda, Strasmanówna Gitla, Wichańska Marya, Witkiewiczówna Eleonora, Wohlmanówna Marya.

— **Biuro informacyjno-prasowe Rady Narodowej** donosi nam, że na ręce prezydyum Rady Narodowej złożyła p. Helena Żurakowska, za pośrednictwem redakcyi *Dziennika Kijowskiego* kwotę 800 rb. czyli 2030 koron na Dom polski w Bielsku.

— **Uroczyste przyjęcie do gminy.** W dniu 7 b. m. odbyło się w prezydyum magistratu w Krakowie po raz pierwszy przyjęcie do gminy miasta Krakowa nowych obywateli względnie przynależnych, w sposób uchwalony niedawno na posiedzeniu Rady miejskiej. Po stosownej przemowie wiceprezydenta dr. Szarskiego złożyło kilkadziesiąt osób w jego ręce uroczyste przyrzeczenie, że „będą się starać według najlepszej wiedzy i sił swoich o zachowanie polskiego charakteru stoł. król. m. Krakowa, bronić i strzedz jego interesów, pamiątek i tradycyj". Dokonane w ten sposób przyjęcie, które przez powyższe oświadczenie ze zwykłej biurowej czynności wzrosło do godności aktu obywatelskiego, wywarło na obecnych głębokie wrażenie.

— **Kolonia wakacyjna w Hucie Korostowskiej.** Oględziny lekarskie uczniów, którzy się podali o przyjęcie na kolonię, odbędą się w piątek 14 b. m., o godzinie 5 po południu w sali gimnastycznej szkoły im. Staszica, Skarbkowska 45.

— **Licytacya.** Dnia 14 b. m. o godz. 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie, publiczny przetarg niepodjętych towarów.

— **1863—1913.** Komitet obchodu tej półwiekowej rocznicy donosi, iż doszło do jego wiadomości, że jacyś ludzie zarówno w Galicyi, jak i w Królestwie Polskiem, udają się do rozmaitych instytucyj finansowych, jakoteż osób prywatnych z prośbą o składki w celu zyskania funduszów dla upamiętnienia tej rocznicy. Komitet podaje przeto niniejszem do wiadomości, że składek na ten cel nie rozpisywał i nikogo do zbierania pieniędzy nie upoważniał, ma bowiem tylko jednego skarbnika, którym jest p. Bolesław Lewicki, dyrektor krakowskiego Towarz. ubezp. we Lwowie (ulica Trzeciego Maja).

— **Pogrzeb ś. p. Maryniaka** odbył się wczoraj o godzinie 5 po południu z domu żałoby przy ulicy Bonifratrów l. 5 na cmentarz Łyczakowski. Przed domem pożegnał ś. p. zmarłego imieniem profesorów Politechniki

krótkiem przemówieniem Rektor Fiedler. Na cmentarzu przemawiali: technik p. Toroń imieniem „Bratniej Pomocy“ słuchaczów Politechniki i technik p. Karol Janowicz imieniem „Koła mechaników“ i IV. roku budowy maszyn. W pogrzebie wzięli udział: cały Senat techniki, profesorowie Uniwersytetu, słuchacze IV. roku budowy maszyn *in graemio*, tłumy młodzieży i publiczności.

— **W Zakładzie naukowo-wychowawczym Sióstr Nazaretanek we Lwowie** ul. Unii lubelskiej 9, z prawami szkół publicznych, odbędą się egzaminy prywatne i wstępne do wszystkich klas gimnazyum realnego, liceum i klas normalnych, w dniach 25 i 26 b. m. Zgłoszenia przyjmuje się w kancelaryi Zakładu.

△ **Zginęła.** U. Krämer doniósł policyi, że 13-letnia siostrzenica jego Hania, wydaliła się onegdaj w południe z domu matki i zginęła bez śladu.

△ **Kawalerska jazda.** Wasyl Sołtys. jadąc szybko ulicą Łyczakowską, wpadł na wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 214 i przebił ścianę tego wozu, wyrządzając szkodę na przeszło 100 kor.

△ **Dobra matka.** Wczoraj zjawiła się w policyi włościanka Anastazya Konewka z niemowlęciem, cztery miesiące liczącem i podała, iż otrzymała dziecko to na wychowanie od służącej Anny Karpińskiej, gdy ta jednak od dwu miesięcy nie zgłaszała się i nie płaciła za utrzymanie dziecięcia, przyszła Konewka do Lwowa i tu dowiedziała się, że Karpińska, chcąc zatrzeć ślad za sobą, zbiegła ze służby. Policya chciała dziecinę oddać w opiekę komisaryatu II. dzielnicy, ten jednak nie przyjął jej, więc na razie zmuszono włościankę do zatrzymania niemowlęcia u siebie aż do odszukania jego matki.

△ **Przykre przebudzenie.** Agent policyjny aresztował wczoraj notowanego złodzieja Ludwika Lewandowskiego, który między innemi ma też na sumieniu kradzież u p. Heleny Sarczyńskiej. Złodziej nie przeczuwając nic złego, spał snem sprawiedliwego w składzie drzewa na Lewandówce.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Zajętemu w tartaku Na Bajkach robotnikowi 36-letniemu Lejbie Steinfeldowi, maszyna urwała lewą rękę. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala powszechnego.

△ **Fabrykantka aniołków.** Na Pasiekach zubrzyckich za rogatką Zieloną, mieszka Katarzyna Gadacz, której głównym źródłem zarobku było branie dzieci nieślubnych na wychowanie. Z zadania tego wywiązywała się w ten sposób, że brała pieniądze a dzieci morzyła głodem i wyprawiała w ten sposob na tamten świat. Dowiedziała się o tem żandarmerya i wdrożyła śledztwo, które potwierdziło zbrodnicze praktyki Gadaczowej. Ostatnia ofiara niesumiennej kobiety, dziecko służącej Maryi D. ze Lwowa zginęło też z głodu, a na zwłokach niemowlęcia zauważano, że cała tylna cześć zgniła skutkiem niechlujstwa, w jakiem się dziecko znajdowało.

△ **Rabunek.** Włościanin z Wrocowa w powiecie grodeckim, Michał Brosławski, przybył do Lwowa, aby tu pozałatwiać jakieś interesy pieniężne. Na ulicy przyłączył się do niego jakiś młody człowiek, zawarł z nim zaraz serdeczną znajomość i ofiarował się że oprowadzi Brosławskiego po mieście. Wstąpiono do szynku „na jednego“, a potem udano się na Wysoki Zamek, o którym zaczął opowiadać cuda ów młody człowiek. Tam zaprowadził nieznajomy Brosławskiego w ustronne miejsce, w krzaki i, rozejrzawszy się, czy kogo niema w pobliżu, rzucił się na niego i zaczął go dusić. W czasie szamotania się wyrwał mu przemocą z kieszeni pulares — wewnątrz było 114 koron — i ze zdobyczą począł uciekać. Na szczęście przechodził właśnie tamtędy policyant, który uciekającego przytrzymał i przy pomocy Bresławskiego na miejscu zrewidował. Pulares znaleziono, ale bez pieniędzy. — Rabusia sprowadzono na policyę. Tu przekonano się, że jest to niejaki Jakób Seiler, bez zajęcia i bez stałego miejsca zamieszkania. Oddano go na razie do aresztów policyjnych.

△ **Sprzeniewierzenie.** Kupiec Efroim Katz, doniósł wczoraj policyi, że agent, Salomon Sussmann, pobrał od niego towarów na przeszło 1000 kor., które sprzedał, a następnie znikł ze Lwowa.

Policya zarządziła za sprytnym „agentem“ pościg.

△ **Bójka.** W ul. Łyczakowskiej poprzeczali się jacyś robotnicy i wszczęli wczoraj po godzinie 10 wieczorem ogromnie hałaśliwą awanturę, podczas której jeden z nich ugodził murarza nieznanego nazwiska tak silnie kamieniem w głowę, że ten, brocząc krwią, upadł na ziemię. Na widok ten awanturnicy zbiegli w ulicę św. Antoniego.

Ranny przyszedł po chwili do przytomności i powlókł się na stacyę Tow. ratunkowego.

△ **Umysłowo chorego** mężczyznę, błąkającego się wczoraj w ulicy Grodeckiej, nie umiejącego podać gdzie mieszka i jak się nazywa, przytrzymano i oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

✝ **Zmarli:** w ostatatnich dniach w Krakowie, Maciej Melandowski, obywatel m. Krakowa, w 83 r. życia; Karolina Klemensiewiczowa, wdowa po urzędniku magistratu, w 73 roku życia; Franciszek Ksawery Jeziorski, prof. I. szkoły realnej w Krakowie, w 61 r. życia

— **Targ koszykarski w Krakowie.** W czasie od 14 — 24 sierpnia b. r. urządza Liga Pomocy przemysłowej targ koszykarski w Krakowie. — Bliższych wyjaśnień interesowanym udziela biuro Ligi Pomocy przemysłowej we Lwowie, ulica Pańska l. 11. Zgłoszenia przyjmuje się do 15 lipca b. r.

— **Strajk w fabryce maszyn Zieleniewskiego.** Z Krakowa donoszą: W fabryce maszyn Zieleniewskiego wybuchł strajk robotników, którzy domagają się zapewnienia im minimum płacy dziennej, oraz zapewnienia wyższego zarobku ponad płacę dzienną przy robotach akordowych. Dyr. Zieleniewski oświadczył, że żądania robotników nie są do przyjęcia.

Lwy w Afryce. Z zajmowaniem coraz większych obszarów w Afryce przez Europejczyków zmniejsza się liczba lwów i zakres ich rozsiedlenia się w tej części świata. Najwięcej ubyło lwów w południowej Afryce, gdzie ich niegdyś było tak dużo, iż n. p. w r. 1694 dla zmniejszenia ich liczby płacono za zabicie lwa 5 funtów szterlingów. Obecnie niema prawie całkiem lwów na południe od rzeki Limpopo i w puszczy Kalahari. Również bardzo mało jest lwów w Afryce północno-zachodniej, w dawnej Numidyi, która w starożytności głównego dostarczała kontyngentu lwów do cyrków rzymskich. W lasach zachodniej Afryki z obfitymi deszczami zwrotnikowymi niema całkiem lwów, niema ich również na Saharze i w krajach nad Nilem na północ od 17 stopnia szerokości północnej. Natomiast lew jest bardzo pospolity w całym Sudanie, Senegambii i na południowych krańcach Sahary, w ogólności tam, gdzie jest dużo dziczyzny. Szczególnie dużo lwów znajduje się w krajach nad górnym Nilem, w Abisynii, w Afryce wschodniej niemieckiej i angielskiej, tudzież w krajach nad wielkiemi jeziorami w południowej Afryce, niema go zaś prawie całkiem w Kamerunie i w krainie Togo.

Poza Afryką znajdują się lwy tylko w dwóch okolicach Azyi: w Persyi w górach w pobliżu Mezopotamii i w Pendżabie w Indyach Wschodnich.

O wiele większe obszary zajmował lew w Azyi w czasach starożytnych, bo żył w Palestynie i Syryi, a nawet w Europie zamieszkiwał Grecyę, gdzie go jednak wytępiono jeszcze przed nastaniem ery chrześciańskiej.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w szkole realnej w Krośnie odbył się w dniach od 3 do 5 b. m. pod przewodnictwem delegata Rady szk. kraj., dr. Jana Ralskiego, dyrektora szkoły realnej w Jarosławiu. — Do egzaminu przystąpiło 17 uczniów publicznych i 1 prywatysta. Wszyscy zdali, a mianowicie: Bielecki Tadeusz, Czekański Paweł, Gidlewski Alfred, Gorczyca Stanisław, Grechowicz Stanisław (z odzn.), Gruszecki Stanisław, Jagendfeinówna Janina (pryw. z odzn.), Lgocki Krzysztof (z odzn.), Markiewicz Władysław, Mazur Stanisław, Murzyński Jan, Otto Jan, Płoszej Jędrzej, Romańczuk Zenon, Szopa Edmund, Wojciechowski Mieczysław (z odzn.), Wojtowicz Stanisław, Zajdel Stanisław.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowy kongres sztuki. Z Paryża donoszą: W dniach od 14 do 16 lipca b. r. odbędzie się w Paryżu drugi międzynarodowy kongres sztuki, urządzony przez komitet, wybrany na pierwszym kongresie w Rzymie, wraz z współudziałem rządu i czterech wielkich francuskich związków artystycznych: *Société des Artistes Français, Société Nationale des Beaux Arts, Société Centrale des Architectes i Association Taylor.* Przedmiot obrad kongresu stanowić będą: kwestya urządzania międzynarodowych wystaw; unormowanie warunków powszechnych konkursów; sprawa międzynarodowa ochrony prawa własności dzieł sztuki, i kwestya reprodukowania dzieł żyjących mistrzów.

* Wybuch wulkanów. Z Sitka (Alaska) donoszą: Pada tu popiół z odległego o 700 mil obszaru wulkanicznego. Słońce jest zakryte. Telegraf donosi, że kilka wulkanów jest czynnych.

* Lot Berlin-Wiedeń. Z Johannisthal donoszą: Lotnik Karol Kniger, który wczoraj przybył do Wrocławia, chciał wczoraj odbyć dalszy lot do Wiednia. Podczas startu wiatr rzucił aparatem o ziemię i wywrócił go. Kniger wyszedł bez szwanku. — Aparat jest lekko uszkodzony. Wątpliwe jest, czy dziś Kniger będzie się mógł puścić w dalszą podróż.

Lotnik Bergmann (porucznik Müller) odleciał wczoraj o godzinie 4 minut 10 po południu ze Strehlen w kierunku do Wiednia. Na placu lądowania poczyniono przygotowania, celem możliwie dobrego oświetlenia linii celu.

* Śmierć w płomieniach. Z Tambowa donoszą: W dobrach hr. Orłowa-Dawydowa 59 robotników polnych spaliło się w stodole. — Przyczyna wybuchu ognia nie jest ustalona.

Notatki literacko-artystyczne.

(Gbr) **Z teatru.** Krotochwila „Majerowie“, której autorem jest niejaki p. F. Frydman-Frederich, należy do kategoryi utworów teatralnych, nie roszczących sobie jakichś wyższych pretensyj. Kilkanaście dobrych dowcipów, parę nieźle zaobserwowanych rysów z żydowskiego środowiska, wypełnia sztukę, która jedynie doskonałą grą aktorów może utrzymać się na scenie. Cały ten światek neoficki — Majerowie bowiem są wychrztami — odmalowany jest z pewnem satyrycznem zacięciem; najplastyczniej występuje stary Moryc Majer, pełen sprytu żydowskiego, ukrytego pod maską dobroduszności. Doskonale wyszły z pod pióra autora groteskowe figury dwóch baronów de la Roche, z których jeden jest handlarzem wina a drugi kucharzem z zawodu; oni właściwie wprowadzają w rozwlekłą nieco akcyę krotochwili życie, oni rzeczywiście rozweselają słuchaczów. Treść sztuki stanowią zabiegi młodego Jakóba Majera o rękę pięknej panny Streferences Streremanównej, urodzonej z baronówny de Rondel; dla pozyskania względów dumnej matki młody Jakób daje się adoptować baronowi de la Roche, handlarzowi wina, występując pod tymże nazwiskiem — co sprowadza szereg zabawnych zawikłań Wszystko naturalnie dobrze się kończy i Jakób — już jako Majer — otrzymuje sprytną Edytę za żonę.

„Majerów“ grać należy w stylu krotochwilowym, w tempie szybkiem, z werwą i wesoło. W tym też względzie prym wiódł p. Gasiński, przepyszny Moryc Majer. Dorównali mu panowie Dobrzański i Fritsche, jako baronowie de la Roche wprost doskonali. Dzięki tej trójce śmiech na widowni nie ustawał. Z ról kobiecych na plan pierwszy wysunęły się panie: Jankowska, Otrembowa, Rowińska i Rottcrowa. Dobrą sylwetę trywialnego Kindermana, właściciela ziemskiego, stworzył p. Ratschka; pełnym werwy młodym Jakóbem Majerem był p. Rasiński — a również inni artyści i artystki naszej sceny w miarę swych zasobów nieźle się spisali. Tempo gry jednak należy koniecznie przyspieszyć.

»**Rydwan**«. Od stycznia b. r. wychodzi w Krakowie pod redakcyą znanego publicysty i krytyka Cezarego Jellenty miesięcznik, poświęcony sprawom twórczości i kultury polskiej: *Rydwan.*

Pismo, wydawane skromnie a wytwornie, odbiega od typu podobnych publikacyj. Naczelny redaktor dobrał sobie do współpracownictwa ludzi młodych, zdolnych i pomieszcza prace pisane z talentem, poruszające odważnie najważniejsze zagadnienia twórczości polskiej. Zadanie swoje redakcya tak określiła: „*Rydwan* chce oddziaływać, chce być nietylko twórczym, ale przedewszystkiem opiniotwórczym, chce oddziaływać nie bogactwem i wielkością, lecz szczerością słowa i wagą poruszanych spraw“.

Wydane dotychczas zeszyty przynoszą też wiele interesującego materyału. Do najciekawszych należą artykuły: Jellenty, dr. K. Beżyńskiego, J. A. Herbaczewskiego, T. Świątka, M. Samlickiego, W. Tetmajera, T. Szantrocha i innych.

(j. pietrz.) **Ewa Dzieduszycka.** „Wygnani z raju“. Powieść. — Nakładem księgarni A. Staudachera i Sp. Stanisławów 1912.

Powieść Dzieduszyckiej świadczy o znacznej kulturze literackiej, ale również o dyletantyzmie autorki. Ciekawy temat, zadzierżgnięty o dość subtelne problemy psychologiczne, w opracowaniu niewyzyskany, wskazuje na nierówność sił i zamiarów, która w koncepcyi rzeczy wpłynęła na jej tok nie zbyt szczęśliwie. Dzieduszycka maluje tragedyę miłosną dwojga ludzi, którzy chcąc się pobrać, dowiadują się, że są rodzeństwem. Akcya powieści, rozgrywająca się w dalszej części w Egipcie, nad Nilem i na pustyni w otoczeniu Arabów jest wcale zręcznie wsparta o kolorystyczne tło krajów, znanych dobrze autorce z czasów jej podróży — i te momenty posiadają największą jeszcze wartość w powieści. Psychologia postaci, zwłaszcza bohaterki Mary Wonlarskiej, traktowana bardzo pobieżnie, przez to całość sprawia wrażenie raczej dorywczego szkicu, z którego pióro wytrawnego autora potrafiłoby dopiero zrobić rzecz interesującą.

(j. pietrz.) **Janina Szczepańska.** „Sady kwitną!“. Nowele. — Warszawa. 1912.

W nowelach Szczepańskiej jest świeżość tematu, ujęta w zgrabną formę barwnego opowiadania. Są to rzeczy, zakrojone na niezbyt szeroką skalę, autorka nie traktuje noweli w myśl zasady Maupassanta, jako fragmentu z życia, w którym przemówić ma dusza człowieka pełna, nie epizodycznie wprowadzona w tok fabuły. Mimo jednak zacieśnienia ram psychologicznych, nowele Szczepańskiej są wdzięcznym literackim produktem, na którym piętno wycisnęła dłoń kobieca. Zamiłowania estetyczne autorki ujawniły się w artystycznej formie, może niekiedy zbyt przeładowanej ozdobnikami stylu, zwłaszcza w noweli tytułowej. Szkoda również, że pomysły nie zawsze są należycie wyzyskane, jakkolwiek główne ich zarysy świadczą o znacznej oryginalności w zapoczątkowaniu tematów przez autorkę (w nowelach: „Ponsowa lampa“, „Willa róż“, „Sztylet“, „Sen fauna“). Nowele Szczepańskiej, traktowane jako debiut literacki, świadczą o talencie jak najpochlebniej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 12 czerwca, „Majerowie“. — We czwartek, 13 czerwca, „Majerowie“. — W piątek, 14 czerwca, „Małgorzatka“, komedya w 3 aktach G. Davisa i L. Lipschütza. — W sobotę, 15 czerwca, „Majerowie“. — W niedzielę, 16 czerwca, „Ulubieniec kobiet“. — W poniedziałek, 17 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Napoleon i Józefina“, komedya w 4 aktach z prologiem H. Bahra; — z pp. Feldmanem i Bednarzewską w rolach tytułowych. Abonament nr. 38. — We wtorek, 18 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — We środę, 19 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — We czwartek, 20 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Precz z kochankami!“ komedya w 3 aktach Stefana Reya. — W piątek, 21 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — W sobotę, 22 czerwca, „Precz z kochankami!“

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, we czwartek, 13 czerwca, o godzinie 7 min. 30 wieczorem „Noc w Wenecyi“ Jana Straussa. — W piątek, 14 czerwca, o godz. 7 min. 30 wieczorem „Thais“, J. Masseneta — gościnny występ Ireny Bohuss. — W sobotę, 15 czerwca, o godz. 7 min. 30 wieczorem „Hrabia Luksenburg“ Fr. Lehara.— W niedzielę, dnia 16 czerwca, o godzinie 3 min. 30 po południu „Sztygar“ K. M. Tellera. — O godz. 7 min. 30 wieczorem „Thais“, J, Masseneta; gościnny występ Ireny Bohuss. — W poniedziałek, 17 czerwca, o godzinie 7 min. 30 wieczorem „Noc w Wenecyi“, Jana Straussa. — We wtorek, 18 czerwca, o godzinie 7 min. 30 wieczorem „Tosca“, Pucciniego — gościnny występ Ireny Bohuss i Wł. Malawskiego.

Sprawy miejskie.

(Lwowska Kasa dla targu bydła i mięsa. — Fabryka białego pieczywa. — Subwencya. — Lombard lwowski.)

Znaną już z poprzedniego posiedzenia sekcyi finansowej sprawę zawarcia umowy pomiędzy gminą miasta Lwowa a Bankiem ludowym i Bankiem przemysłowym co do urządzenia i prowadzenia oddziału tych banków pod nazwą „Lwowska Kasa dla targu bydła i mięsa na targowicy miasta Lwowa“, referował wczoraj na tej samej sekcyi r. dr. Schleicher. Referent przedłożył projekt umowy, wypracowany przez magistrat i swój własny projekt, w którym wprowadził szereg zmian na korzyść gminy, a przedewszystkiem postanowienie, że banki zobowiązują się zaopatrywać targ lwowski w odpowiednią ilość bydła i mięsa, a nadto, że nietylko bankom, ale i gminie po roku wolno będzie wypowiedzieć umowę. Nadto referent zniżył prowizyę Kasy od wołów i krów z $1\frac{1}{2}$ na $1\frac{1}{4}$ proc. od ceny brutta wołów i krów, pozostawiając prowizyę od jałówek, świń i cieląt w wysokości 2 proc., a od mięsa 3 proc. Referent podniósł, że w toku przygotowywania jego referatu, Galicyjska Spółka zbytu bydła wniosła ofertę, w której między innemi żąda prowizyi od wołów w wysokości $\frac{1}{2}$ proc., a od innych rodzajów $\frac{3}{4}$ prc., nie wliczając w to jednakże wydatków miejskiego Biura pośrednictwa w sprzedaży bydła i mięsa i stawiając inne warunki, które referent uznał za niedogodne dla gminy i dla tego zaproponował przyjęcie swoich wniosków, wedle których nasza Kasa miałaby wejść w życie z dniem 1 lipca b. r.

W obszernej dyskusyi nad tą sprawą wiceprezydent dr. Rutowski ostrzegał przed „przedobrzeniem“ sprawy we wnioskach referenta, prosił o przyjęcie wniosków magistratu i oświadczył się przeciw przyjęciu oferty Związku hodowców, gdyż „jest to instytucya agrarna“.

R. Dąbrowski postawił wniosek o odroczenie sprawy, w celu przeprowadzenia rokowań ze Związkiem hodowców, który wydawał się mowcy dlatego odpowiedniejszy, że dałby bezpośrednie zetknięcie się producentów z konsumentami z pominięciem pośredników — choćby nawet w postaci banków. Prowizya żądana przez tę instytucyę jest tak niska, że nawet po doliczeniu kosztów miejskiego Biura pośrednictwa w sprze-

daży bydła i mięsa, będzie jeszcze o jakie ½ proc. niższa, niż prowizya tamtych banków. Zresztą tej oferty nie można porównywać z projektem umowy z bankami. Tamto bowiem jest „pierwsze słowo“ spółki hodowców, a to „ostatnie słowo“ kompetujących banków. Gdyby różnica prowizyi nawet nie przypadła na korzyść konsumentów, to lepiej, aby pozostała w kieszeni rzeźników, niźli w kieszeni banków. Gdyby sekcya nie zgodziła się na odroczenie, to mowca oświadczy się raczej za wnioskami referenta, niż magistratu.

R. Dzieślewski oświadczył się także za odroczeniem, podając miejską sprzedaż mleka, jako dodatni przykład bezpośredniego zetknięcia się z producentami.

R. magistratu Pawłowski przedstawił przebieg rokowań i oświadczył, że banki godzą się na zmiany, proponowane przez dr. Schleichera, z wyjątkiem prawa wypowiedzenia przez gminę po roku.

W dalszej dyskusyi oświadczyli się za odroczeniem rr. Wiksel i dr. Pieracki, który na wypadek odmiennej uchwały sekcyi uznał, że tylko wnioski dr. Schleichera odpowiadają godności gminy i że bez akceptowania zawartych w niej postanowień, lepiej umowy nie zawierać. Natomiast za zawarciem umowy z bankami oświadczyli się rr.: Ohly, Bartoń, w ponownej przemowie wicepr. dr. Rutowski i dr. Roszkowski, wreszcie referent dr. Schleicher, który również zaznaczył, że bez możności wypowiedzenia przez gminę, umowa nie nadaje się do przyjęcia.

W głosowaniu oświadczyło się 5 członków sekcyi za odraczającym wnioskiem rad. Dąbrowskiego, a 5 za wnioskami referenta, wobec czego przewodniczący r. Szajer derymował na rzecz wniosków referenta.

Miasto nasze zdobyło nowy, wzorowo urządzony zakład przemysłowy. Jest nim fabryka białego pieczywa, założona przez pp. Czudżaka, Kiełbusiewicza i Kleczyńskiego, właścicieli fabryki chleba „Merkury“ na Lewandówce.

Nowa fabryka powstaje znacznie bliżej miasta, mianowicie przy ul. Berka Joselowicza l. 12—14, a to z powodu konieczności częstszej dostawy pieczywa białego, które się odbywać będzie dwa razy dziennie, a nawet, biorąc w rachubę restauracye i kawiarnie, trzy razy dziennie. Rozmiarami naturalnie fabryka nowa nie dorównywa piekarni chleba „Merkury“, mimo to zajmować będzie więcej ludzi niż tamta, bo do 60. — Biorąc ją jako typ piekarni białego pieczywa, będzie to fabryka jedyna w Austryi, zarówno rozmiarami, jakoteż urządzeniami i udoskonaleniami, które właściciele pozbierali po najlepszych wzorach zagranicznych.

Fabryka wypiekać będzie bułki „centówki“, rogalki i kajzerki, dalej, z nadejściem odpowiednich maszyn, także chleby lecznicze, robione na specjalnych sokach owocowych, później zaś wypiekać będzie 3 do 4 gatunków wyborowych i hygienicznych pierników.

Całe urządzenie fabryki będzie tego rodzaju, że pieczywo od rozczynu aż do dostania się w ręce konsumenta, prawie że nie będzie dotykane rękami ludzkiemi, bo nawet sprzedawać się je będzie w workach papierowych, po 5 sztuk pieczywo luksusowe, a pieczywo zwykłe dla sklepikarzy i grajzlerników w workach po 50 sztuk.

Fabryka zostanie puszczona w ruch w tych dniach, a już od szeregu dni pali się w niej pod piecami, mimo, że się pieczywa nie robi, ażeby piece wypalić i doprowadzić do zupełnej równości temperatury.

Przez kilka dni po otwarciu w fabryce zostanie urządzony rodzaj wystawy, t. zn., że publiczność będzie mogła oglądać nietylko wyroby i maszyny fabryki, ale też będzie mogła widzieć ją w ruchu za skromną opłatą około 20 hal., składaną na bursę rękodzielniczą im. Dekerta. Bilety sprzedawać będzie osobny komitet z zarządu bursy, a publiczność oprowadzać będą uproszeni przez właścicieli i dokładnie obznajomieni z urządzeniem fabryki technicy.

To, co o fabryce powiedziećby się dało, dzieli się na dwie części: na stronę techniczną fabryki, obejmującą zarazem hygienę pieczywa, ze względu na publiczność, — i na to, coby nazwać można stroną jej społeczną, na którą składają się urządzenia dla robotników, ich mieszkania i t. p. Miejsce pośrednie pomiędzy jedną a drugą częścią stanowią takie urządzenia, jak n. p. szatnia, tusze i łazienki dla robotników, przez które każdy robotnik będzie musiał przejść za każdym razem udania się do pracy. Każdy robotnik będzie miał swoją przewienną szafkę na rzeczy w rozbieralni, z której przechodzić będzie do łazienki z tuszami ciepłymi i zimnymi, z wannami porcelanowemi i takiemi samemi umywalniami, a wszystko to urządzone jest szczelnie i czysto, bez żadnej szpary, jak wogóle cała fabryka, aby zamnożenie się robactwa było wprost niemożliwością.

Fabryka będzie w stanie wypiec na razie około 60.000 bułek dziennie, nie licząc naturalnie wspomnianych już późniejszych działów, chlebów leczniczych i pierników.

Na wniosek referenta r. Bolesława Lewickiego sekcya finansowa przyznała na ostatniem posiedzeniu subwencyę w kwocie 200 kor. Towarzystwu szkoły średniej w Zbarażu, utrzymującemu gimnazyum polskie, które w nowym roku szkolnym będzie już miało 3 klasy, a posiada prawo publiczności.

Lombard lwowski, nowy zakład zastawniczy, założony przez grono kupców lwowskich, a mający służyć także i biedniejszej publiczności, gdyż przyjmować będzie nietylko kosztowności, lecz także inne przedmioty, powstał przy ul. Karola Ludwika l. 29.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz browarów tudzież ilości hektolitrów brzeczki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu kwietniu 1912:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła: browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	9	9.713
2	Brzeżany	4	1.330
3	Czortków	1	243
4	Jarosław	10	2.979
5	Kołomyja	2	4.186
6	Kraków	6	3.370
7	Lwów	5	4.201
8	Nowy Sącz	6	3.640
9	Przemyśl	2	3.190
10	Rzeszów	7	4.058
11	Sambor	4	2.133
12	Sanok	4	3.902
13	Stanisławów	7	4.661
14	Tarnopol	8	3.995
15	Tarnów	2	35.132
16	Wadowice	6	12.104
17	Żółkiew	2	165
	Razem	83	99.002
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	3.936
	Lwów	1	16.000
	Ogółem	88	118.938

Wykaz gorzelń, które w miesiącu kwietniu 1912 roku były w ruchu, tudzież ilości oznajmionych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	75	693.880
2	Brzeżany	68	512.690
3	Czortków	60	567.840
4	Jarosław	34	296.600
5	Kołomyja	50	441.820
6	Kraków	10	171.100
7	Lwów	43	269.100
8	Nowy Sącz	08	44.800
9	Przemyśl	30	187.550
10	Rzeszów	44	300.120
11	Sambor	21	176.100
12	Sanok	24	161.380
13	Stanisławów	49	409.180
14	Tarnopol	71	656.390
15	Tarnów	22	128.359
16	Wadowice	22	120.080
17	Żółkiew	84	813.500
	Razem	711	5,950.489

Wykaz produkcyi sprzedaży soli w Galicyi w miesiącu kwietniu 1912 roku. W miesiącu kwietniu 1912 r. produkcya soli wynosiła 174·441 cent. metrycz., sprzedaż soli 128·500 centnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcya soli 118.127 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 104.735 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem więcej produkcyi soli o 56.314 cent. metrycznych, a sprzedaży więcej o 23.765 centnarów metrycznych.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan odebrał wczoraj przysięgę służbową od nowych tajnych radców, między innymi od posła Eugeniusza Kuczyńskiego i członka Izby panów Augusta Goryskiego.

Następnie przyjął Najj. Pan nowych tajnych radców na posłuchaniach ogólnych w Zamku w Schönbrunie.

= *Westminster Gazette* twierdzi, że król Ferdynand bułgarski w swej podróży do Wiednia i Berlina miał głównie na celu osiągnąć zgodę Austro-Węgier, Niemiec i Rossyi na podział Macedonii.

= Pod wpływem uchwalonej niedawno w Sejmie pruskim ustawy antipolskiej, mającej na celu wzmocnienie posiadłości niemieckiej na kresach wschodnich, powstało we Wrocławiu towarzystwo udziałowe z kapitałem 5 milionów marek celem skupowania majątków polskich i rozparcelowywania ich między osadników niemieckich.

= Z wojny włosko-tureckiej mamy do zapisania następujące doniesienia:

B. Reutera donosi pod datą wczorajszą: Na wysokości wyspy Leros widziano kilka okrętów włoskich. Płynęły w kierunku wybrzeży tureckich.

Tribuna donosi z Filipopola, że na wyspie Chios urządzono rzeź chrześcian. Zwłaszcza znęcano się nad Grekami.

Porta zawiadomiła mocarstwa, że na wypadek gdyby Włosi zajęli wyspę Mytilene, nastąpi natychmiastowe zamknięcie cieśniny dardanelskiej.

Mocarstwa projektują podjęcie energicznej akcyi pośredniczącej na wypadek, gdyby Włosi mieli zająć wyspę Chios, ponieważ nie chcą dopuścić do tego, aby Włosi zajęli potem także Lemnos i Mytilene.

Wiener Allg. Ztg. w depeszy z Petersburga twierdzi, że Rossya nie ma zamiaru wdrażać akcyi pośredniczącej w sprawie zażegnania konfliktu wojennego, gdyż uważa wszelkie pośrednictwo za bezskuteczne wobec uporu obu stron wojujących.

= Z kół dyplomatycznych dowiaduje się *W. Allg. Ztg.* że sytuacya w Chinach budzi poważne obawy. Znać silny ruch kontrrepublikański. Wszystko zawisłe jest od stanowiska Juanszikaja.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Przygotowania do przyjęcia Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Najd. Arcyks. Zyty w Krakowie.

Kraków, 12 czerwca. Dziś o 12 w południe odbyło się w sali starego teatru pod przewodnictwem wicepr. Szarskiego zebranie grona zaproszonych obywateli, celem ułożenia programu przyjęcia przez miasto Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Jego Najd. Małżonki, mających przybyć tu 29 b. m. i zabawić dwa dni. Program obejmuje zwiedzanie Wawelu, Muzeum narodowego i Czartoryskich, Strzelnicy, wystawy architektury. Najd. Arcyksięstwo będą na wyścigach; zamieszkać mają w pałacu pod Baranami.

Rada państwa.

Wiedeń, 12 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów w dalszym ciągu dyskusyi nad pragmatyką służbową przemawiał dziś pierwszy mowca generalny p. Lew Lewicki.

P. Lew Lewicki zwraca uwagę na to, że przedłożenie nie uwzględnia stosunków narodowościowych. Mowca wniósł do § 108 poprawkę, aby każde udowodnione naruszenie przepisów językowych było pierwszym razem karane karą porządkową, powtórnie zaś karą dyscyplinarną. Żalił się dalej mowca na ucisk Rusinów w Galicyi na wszystkich polach. Naród ruski nie ma zaufania do polskich urzędników w Galicyi. Domagając się założenia Uniwersytetu ruskiego we Lwowie, twierdzi mowca, że stosunki narodowościowe w Galicyi w ostatnich czasach znacznie się pogorszyły.

Przemawiali: p. Mühlwert, mowca generalny „za“, potem sprawozdawcy mniejszości, między nimi p. Rybarz, który zajmował się onegdajszą mową P. Ministra spraw wewnętrznych i wczorajszem oświadczeniem p. Kemmettera, przyczem stanął po stronie Rusinów, pochwalając ich stanowisko.

Po sprostowaniach faktycznych przemawiał generalny sprawozdawca, prosząc o odrzucenie wszystkich poprawek.

Gościna P. Ministra Förstera w Krakowie.

Kraków, 12 czerwca. P. Minister Förster przyjedzie tu z Trzebini w niedzielę o 8·40 rano, oglądnie budowany obecnie dworzec towarowy. O godz. 12 w południe będzie udział posłuchań w biurze dyr. kolei Zborowskiego, potem będzie na śniadaniu, wydanem przez Izbę handlową, po południu zwiedzi fabryki w okolicy Podgórza i domy kolejowe na Blichu, wieczorem zaś wystawę architektoniczną — poczem będzie na obiedzie danym przez gminę. Do Wiednia odjedzie P. Minister z powrotem o godz. 12 m. 50 w nocy.

Serajewo, 12 czerwca. P. Minister Biliński zwiedzał fabrykę tytoniu. Potem udał się do katedry, gdzie powitał go uroczyście arcybiskup Stadler wraz z duchowieństwem. Następnie zwiedził P. Minister oryentalną cerkiew metropolitalną i meczet Begova.

Debreczyn, 12 czerwca. Z powodu strajku ogólnego wszystkie sklepy zamknięte. Te, które były otwarte, zmuszono do zamknięcia; wybito kilka szyb wystawowych. W jednym z wozów tramwayowych zmuszono publiczność do opuszczenia wozu, a szyby w nim wybito. Dzienniki wczoraj nie opuściły prasy. Wieczorem za zezwoleniem policyi, odbyło się zgromadzenie ludowe.

Zagrzeb, 12 czerwca. Do łoża radcy Hervoicza powołano telegraficznie z Wiednia na konsylium prof. Eiselberga. Stan pacyenta jest nadal groźny. Temperatura 37·3. Przytomność słaba.

Poznań, 12 czerwca. (*Tel. pryw.*). Całe Księstwo Poznańskie nawiedziły wczoraj gwałtowne burze, wyrządzające ogromne szkody. W powiecie gnieźnieńskim grad zniszczył zasiewy.

Petersburg, 12 czerwca. Według oficyalnych doniesień widoki zbiorów w Rossyi europejskiej w ciągu ostatniego miesiąca znacznie się polepszyły.

Ryga, 12 czerwca. (*Pet. Ag. tel.*). Robotnicy w tutejszym browarze zastrajkowali.

Paryż, 12 czerwca. Wedle *Echo de Paris*, premier Poincaré po sesyi Izby deputowanych uda się okrętem wojennym na morze Północne i Bałtyckie, zwiedzi Kronsztad, potem uda się do Carskiego Sioła do cara Mikołaja i konferować będzie z Kokowcewem i Sazonowem.

Londyn, 12 czerwca. *B. Reutera* donosi, że proklamacya strajku narodowego nie odniesie oczekiwanego skutku.

Londyn, 12 czerwca. W Izbie gmin w odpowiedzi na zapytanie w sprawie wydalenia Małeckiej z Rossyi, odpowiedział sir Edward Grey, że car zarządził jej wydalenie, ponieważ zachowywała się w taki sposób, w jaki żaden angielski poddany nie ma prawa zachowywać się w cudzym kraju; mowca sądzi więc, że postępowanie cara i rossyjskiego rządu zasługuje na najzupełniejsze uznanie. Z okłasków Izby wnosi minister, że Izba uznała, iż angielski poddany zagranicą nie powinien mieszać się do politycznych spraw danego kraju, a ztąd nie może otrzymywać zachęty do czynienia tego.

Sztokholm, 12 czerwca. Bank państwowy zniżył z dniem dzisiejszym dyskont z 5 na 4½ procent.

Konstantynopol, 12 czerwca. Ministerstwo wojny ogłasza depeszę o walce koło Zanzur: Włosi napadli na Zanzur w sile półtora dywizyi przy pomocy armat okrętowych, fortecznych i kilku bateryj górskich i polnych. Po walce, która trwała siedm i pół godzin lewe skrzydło tureckie musiało opuścić swe pozycye, walcząc aż do ostatniej chwili. Walka była nadzwyczaj krwawa i zacięta. Poległo przeszło 1000 Włochów. Turcy mieli 150 zabitych i 300 rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 czerwca 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 638·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 833·—, Akcye Anglobanku 328·50, Akcye Unionbanku 608·75, Akcye Länderbanku 527·50, Akcye Bankvereinu 529·75, Akcye Bodencredit 1239·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 702·—, Akcye kolei państwowych 730·50, Akcye kolei Południowej 99·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5020·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 974·75, Akcye Rima Muranyi 764·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3159·—, Akcye Fabryki broni 982·50, Akcye Tureckie tytoniowe 355·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 763·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 88·50, Austryacka Renta koronowa 88·55, Węgierska Renta koronowa 88·55, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 88·30, 4 prc. Listy [illegible] hipotecznego 90·75, 4 i pół [illegible] Banku hipotecznego 97·75, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 90·30, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 96·90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1896 r. 88·65, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·25, Losy tureckie 241·75, Marki 118·06, Rubel 254·50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104·75, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—. Skoda 715·50. Pożyczka miasta Krakowa 1909 87·60. Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 czerwca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: B. Żebrowski z Krakowa, K. Kaplicki z Wiednia.

HOTEL AUSTRIA. P. R. Jordan z Krakowa.

HOTEL CITY. P. W. Korytyński z Otanic.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 czerwca 1912.

	płacą K	h	żądaja K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	425	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	536	—	542	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	482	—	492	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (Kupon bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97	70	98	40
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90	70	91	40
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	20	98	90
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	91	—	91	70
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	30	99	—
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	—	98	70
Ziemski Bank hipoteczny Lwów	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	94	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	88	50	89	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	10	97	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	—	98	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	88	—	88	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	87	70	88	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	89	30	90	—
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	88	—	88	70
„ m. Lwowa 4 pr.	87	70	88	40
„ „ „ 4 konwer.	90	—	90	70
„ m. Krakowa	87	60	88	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	16	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	—
100 marek niemieckich	118	—	118	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 czerwca 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądaja
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	88·55	88·75
styczeń-lipiec	88·55	88·75
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	91·55	91·75
kwiecień-październik	91·75	91·95

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1565·—	1625·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	429·—	441·—
„ „ 1864 po 100 zł.	602·—	614·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	310·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·95	114·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	88·55	88·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	89·75	90·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·80	108·80
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	436·—	438·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	109·35	110·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	88·35	89·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. korom. wolne od podatku 4 pr.	88·35	89·35
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	90·10	91·10
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	89·60	90·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·40	94·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·45	94·45
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	89·10	90·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	89.—	90·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·—	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·10	109·30
„ „ w wal. kor. 4 pr.	88·30	88·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	289·—	301·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·—	435·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·—	215·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	—·—	88·75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	88·50	89·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	88·60	89·60
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·75	97·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	120·50	126·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	242·25	245·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	299·—	311·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	258·—	270·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·50	100·50
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	97·75	98·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	90·75	91·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	88·25	89·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·25	99·25
Banku krajowego oblig. komun. I emisya 42 lat 4½ pr.	98·—	99·—
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	87·75	88·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	95·75	96·75
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	95·25	96·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·—	84·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88·20	89·20
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	28·50	32·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	488·—	500·—
Clary 40 zł. m. k.	175·—	195·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	68·75	74·75
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	56·75	62·75
„ „ węg. tow. 5 zł.	36·50	42·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	329·—	330·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3985·—	3990·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	638·—	639·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	834·25	835·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	772·—	774·—
Gal. banku hip. 200 zł.	702·—	704·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	427·—	428·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	526·90	527·90
„ Austro-węg. 1400 kor.	2028·—	2038·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	608·75	609·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	270·—	271·—
Żivnostenska banka 100 zł.	282·—	283·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	427·—	431·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5010·—	5035·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	538·—	539·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	300·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1243·—	1244·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	761·—	765·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	764·—	768·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	967·50	968·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3138·—	3148·—
Schodnicy 500 kor.	469·—	475·—
Tow. zarz. tytoniow. 500 franków	355·—	359·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	265·—	267·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·32½	241·57½
Paryż za 100 franków	95·60	95·77½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	253·75	254·75
Niemieckie banki	118·—	118·20
Włoskie banki	94·62½	94·80
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·40	95·60
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·16
20-markówka	23·58	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·02½	118·22½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·90
Ruble	2·54	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 295/12 (6) 397/12 (7) (7173 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Rudnego, Jędrzeja Szędzioła oraz Powiatowej Kasy Oszczędności w Ropczycach, zastąpionych przez adw. dr. Brunona Krisego, odbędzie się dnia 18 lipca 1912 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacya realności lwh. 384 1/15 części realności lwh. 7 1/5 części realności lwh. 151, całych realności 69, 406, 451 wszystkich ks. gr gm. Ostrów objętych wraz z przynależytościami składającemi się z domu, stodoły, szopy, stajni, chlewiku, piwnicy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę ocenione są a to realność lwh. 384 na kwotę 1608 kor. 11 h, 1/15 część realności lwh. 7 i 1/5 część realności lwh 151 na kwotę 424 kor., realność lwh 69 i 406 na kwotę 5624 kor. 75 h., zaś realność lwh. 451 na kwotę 1706 kor. 12 h.

Najniższa oferta odnośnie do realności lwh. 384 wynosi kwotę 1072 kor., odnośnie do 1/15 części realności lwh. 7 i 1/5 części realności lwh 151 kwotę 283 kor., odnośnie do realności lwh. 69, 406 kwotę 3749 kor. 82 h., odnośnie zaś do realności lwh. 451 kwotę 1137 kor. 42 h. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się ustala i zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości z wyłączeniem budynku na realności lwh. 151 gm. Ostrów stojącego, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 11 maja 1912.

L. cz. E. III 2877/11 (7181 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, zastąpionego przez adwokata dr. Tadeusza Sołowija odbędzie się dnia 11 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. we Lwowie licytacya realności obj. lwh. 1947 ks gr. dla I. Dz. m. Lwowa składającej się z parceli budowlanej mierzącej 480 m², kamienicy piątrowej, oficyny piątrowej i ogrodu wraz z przynależytościami, składającemi się z drzwi, okien, kociołków na wodę, muszli wodociągowych, wanien, pieców, dzwonków elektrycznych, lamp elektrycznych i kluczów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 45.000 kor., przynależności zaś na 1086 koron.

Najniższa cena wynosi 23 043 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 23 maja 1912.

L. cz. E. 247/10 (58) (7144 3—3)

Zobowiązana masa spadkowa śp. Koźmy Udryckiego w Mostach wielkich.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Herscha Leiby Hüttnera, kupca we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Salomona Reissa we Lwowie, odbędzie się dnia 18 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya dóbr Mosty wielkie, Stanisłówka z wyłączeniem parcel w obecnem posiadaniu się znajdujących a w protokole oszacowania wyszczególnionych Borowe i Łęgowe objętych whl. 642, 213, 214 i 288 księgi gruntowej dla większych posiadłości c. k. Sądu krajowego we Lwowie, składających się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież gorzelni rolniczej, tartaku i młyna parowego, gruntów ornych tak pastwisk i lasów o łącznym obszarze 5602 morgów 1459 sążni kwadratowych, tudzież realności w gminie katastralnej Mosty wielkie położonych, a to:

1. z realności objętej whl. 1659 obejmującej kasarnie żółkiewskie, składające się z 7 budynków, stanowiących koszary dla wojska, dom przeznaczony na mieszkanie, kantynę i salę szermierki, stajnie murowane, wozownie, kuźnie, tudzież z 3 studni i ogrodzenia;

2. z realności objętej whl. 1861, składającej się z 2 kompleksów. Pierwszy kompleks obejmuje kasarnie koło cmentarza, składające się z 8 budynków, stanowiących koszary dla wojska, stajnie, aresztą wojskowe, krytą ujeżdżalnię, wozownię i drewutnię z przynależytościami, a to 3 śmietników, wychodka wolno stojącego, 2 studni i ogrodzenia. Drugi kompleks tego wykazu obejmuje mieszkalny budynek zwany Aleksandrówką i 2 budynki gospodarskie;

3. z realności objętej whl. 1291, stanowiącej Sąd powiatowy wraz z aresztami

sądowemi, a składającej się z 4 budynków, tudzież ogrodzenia:

4. z realności objętej whl. 1838, obejmującej kasarnię „Smolarnia“, składającej się z 5 budynków, stanowiących koszary dla wojska, stajnię, wozownię, drewutnię, z otwartej ujeżdżalni, z 3 studni, wychodka wolno stojącego, z 3 śmietników i ogrodzenia;

5. z wykazu hipotecznego 1459, składającego się z parc. grunt. l. kat 1062, stanowiącej drogę i dojazd do kuźni wojskowej, w końcu

6. z wykazu hipotecznego 2640, składającego się z parceli gruntowej l. kat. 1064/2. a stanowiącej również dostęp do kuźni wojskowej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę sprzedane będą razem jednym aktem licytacyjnym, a ocenione są:

1. dobra Mosty wielkie na .	2,049 196	kor.
2. dobra Stanisłówka na .	273.400	„
3. dobra Borowe na . . .	194.500	„
4. dobra Łęgowe na . . .	100	„
5. realność whl. 1659 na .	159.000	„
w czem przynależność na	1.266	„
6. realność whl. 1861 na .	202 500	„
w czem przynależność na	624	„
7. realność whl. 1291 na .	59.600	„
w czem przynależność na	150	„
8. realność whl. 1838 na .	148.944	„
w czem przynależność na	510	„
9. realność whl. 1459 na .	420	„
19. realność whl. 2640 ks. Mosty wielkie na . . .	52	„
Łącznie zatem na . .	3 088.612	kor.

Najniższa cena wszystkich egzekucyi podanych posiadłości wynosi 1,963.917 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wysokość wadyum wynosi 308 861 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ztwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi tut. Sądu, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 3 maja 1912.

L. cz. 173/9 A. (7178 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

(Restauracya ubikacyi po Urzędzie podatkowym w budynku Seminaryum duchownego w Tarnowie).

C. k. Starostwo w Tarnowie rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę ofertową celem oddania robót konserwacyjno - adaptacyjnych, a mianowicie: murarskich, stolarskich, ślusarskich, malarskich, lakierniczych i instalacyjnych w skrzydle gmachu Seminaryum duchownego w Tarnowie opróżnionem przez c. k. Urząd podatkowy.

Oferty mogą być wnoszone tak na całość robót, jak też na każdą poszczególną kategoryę robót z osobna. W każdym razie oferenci mają dokładnie podać czy oferta ich jest ważna tylko w razie przyjęcia całości, czy także w razie przyjęcia jednej, lub kilku kategoryi robót.

Plany, rysunki, szczegółowe i ogólowe warunki dostawy, wykaz wykonać się mających robót, formularze ofert, jakoteż przepisy o ofertach są wyłożone w biurze Oddziału technicznego c. k. Starostwa w Tarnowie (parter, drzwi Nr. 11) do przeglądnięcia codziennie od godziny 10 do 12 z wyjątkiem niedziel i świąt. Tam też można otrzymać wszystkie powyż wykazane formularze i załączniki ofertowe — które bezwarunkowo przez oferentów muszą być przy licytacyi użyte — po złożeniu 5 koron kosztów wykonania tychże.

Oferty winny być wnoszone do c. k. Starostwa w Tarnowie najdalej do 18 czerwca 1912 godzina 11 rano, w którym to dniu o godzinie 11 przed południem nastąpi komisyonalne otwarcie ofert w biurze Nr. 11.

Do oferty należy dołączyć:

1. Wykaz robót z wpisanemi w nim cenami oferowanemi, mianowicie cen jednostkowych cyframi i słowami cen sumarycznych tylko cyframi.

2. Szczegółowe i ogółowe warunki budowy podpisane przez oferenta.

3. Poświadczenie złożenia wadyum w kwocie 5 prc. oferowanej sumy, lub książeczkę wkładkową na takąż kwotę Banku krajowego galicyjskiego, względnie Kasy oszczędności urządzonej wedle regulatywu z 1844 r.

Oferty sporządzone na urzędowych blankietach, ostemplowane i należycie podpisane należy wnosić wraz z powyższymi załącznikami w kopertach opieczętowanych napisem: „Oferta na roboty restauracyjne w skrzydle po Urzędzie podatkowym gmachu Semina ryum duchownego w Tarnowie“.

Oferty wniesione w późniejszym terminie, lub nienależycie sporządzone i niezaopatrzone w przepisane załączniki nie będą wzięte pod uwagę.

Roboty będą rozpoczęte dopiero po zatwierdzeniu wyniku licytacyi przez c. k. Namiestnictwo i mają być ukończone do 3 miesięcy od chwili doręczenia pisemnego uwiadomienia przedsiębiorcy przez tutejsze c. k Starostwo o zatwierdzeniu jego oferty.

Wadya ofert przez c. k Namiestnictwo nie zatwierdzonych zostaną bezzwłocznie oferentom zwrócone.

C. k. Starostwo
Tarnów, dnia 25 kwietnia 1912.
C. k. radca Dworu:
Reiner w. r.

L. cz. E. 259/12 (4) (7275)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya połowy realności whl. 92 gminy Stratyn obejmującej pbud. 38 i całej realności whl. 1402 tej gminy obejmującej pgr. 100/2 i 104/2.

Cena najniższej oferty wynosi: co do połowy whl. 92 kwotę 271 kor. 50 hal. — co do whl, 1402 kwotę 410 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Są dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 9 maja 1912.

L. cz. E. 542/12 (7215)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izydora Kroka w Szymbarku, odbędzie się dnia 27 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya połowy realności lwh. 449 ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej, składającej się z parceli budowlanej lk. 366, na której stoi dom parterowy drewniany, przy ulicy stróżowskiej położony, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch drabin.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę oceniona jest na 2000 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1010 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 25 maja 1912.

L. cz. E. 1136/11 (6) (7207)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sary Rabin w Baligrodzie odbędzie się dnia 15 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Baligrodzie licytacya 1/8 części realności objętej whl. 109 gm. Baligród, składającej się z domu mieszkalnego murowanego — budynku ekonomicznego i placu, zobowiązanej Małki Malz własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1525 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 763 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 22 maja 1912.

L. cz. E. 114/12 (7) (7269 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 czerwca 1912 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacya: a) realności obj. whl. 352 ks. gr. gm. Zagórz, b) realności whl. 410 ks. gr. tejże gminy obj., c) realności whl. 470 ks. gr. tej gminy, zobowiązanego Salomona Rotha w Zagórzu własnych wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole oszacowania z dnia 13 lutego 1912 l. cz. E. 114/12 (3).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad a) na 600 kor., ad c) na 100 kor., a realność ad b) na 250 kor.

Najniższa cena wynosi realności ad a) 400 kor., ad c) 66 kor. 68 hal., a ad b) 166 kor. 67 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 17 maja 1912.

L. cz. E. 192/12 (23) (7270)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 lipca 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya realności obj. whl. 196 gm. Posada sanocka wraz z przynależnościami, opisanej bliżej i oszacowanej w tus. protokole z dnia 27 lutego 1911 i z dnia 11 kwietnia 1911 E. 192/11.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10.420 kor.

Najniższa cena wynosi 5210 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 3 maja 1912.

L. cz E. 69/12 (5) (7250)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 lipca 1912 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 Sądu tutejszego licytacya celem zniesienia współwłasności realności lwh. 134 gm. Klikuszowa.

Powyższą realność oceniono na 1560 koron 66 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi cenę szacunkową 1560 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Wszystkie ciężary i prawa rzeczowe realność obciążsjące mają być przez nowonabywcę objęte i pozostać nie naruszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 25 maja 1912.

Ч. сп. Е. 221/12 (7216)

Оголошене переторгу.

Дня 24 червня 1912 перед полуднем о 11 годині в низше означенім суді, комната ч. 29 відбуде ся переторг реальности гвч. 367 гр. Москалівка.

Продати ся маюча недвижимість е оціненя на 1350 кор.

Найнизша подача виносить 900 кор. понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. повітовий, Віддїл IV.
Косів, дня 15 мая 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1381/12 (1) (7004)

Edykt.

Przeciw Herschowi Wolfowi Jägerowi kupcowi z Drohobycza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Abrahama Grussa ze Stryja, pozew o 800 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Herscha Wolfa Jägera ustanawia się p. dr. Goldberga adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Wolfa Jägera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 17 maja 1912.

L. cz. C. I. 154/12 (1) (7257)

Edykt.

W sprawie Majera Königsberga w Zarwanicy przeciw Isakowi Kellmanowi i tow. o 300 kor., wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 czerwca 1912 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr. 22.

Dla nieznanych z miejsca pobytu Isaka Kellmana i Osiasa Isaka Grossberga ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Piotra Kurysia w Wiśniowczyku. który zastępywać będzie Isaka Kellmana i Osiasa Isaka Grossberga na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśniowczyk, dnia 17 maja 1912.

L. cz. C. I. 153/12 (1) (7259)

Edykt.

W sprawie Majera Königsberga z Zarwanicy przeciw Isakowi Kellmanowi i tow. o danie zabezpieczenia i t. d., wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 czerwca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 22.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Isaka Kellmana ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Piotra Kurysia w Wiśniowczyku, który zastępywać będzie Isaka Kellmana na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśniowczyk, dnia 17 maja 1912.

L. 66.311/III. (7228)

Wezwanie.

C. k. galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów wzywa niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu oficyanta poczt. Kazimierza Kaweckiego, ostatnio administratora c. k. Urzędu pocztowego w Bogdanówce, aby najdalej do dni 14 zgłosił się w Departamencie III. pomienionej wyżej Dyrekcyi poczt we Lwowie i samowolne opuszczenie służby usprawiedliwił, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu zostanie po myśli § 78 ordynacyi służbowej z roku 1852 w drodze dyscyplinarnej ze służby przy c. k. Zakładzie pocztowo telegraficznym wydalony.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 1322/12 (1) (7006)

Edykt.

Przeciw Herschowi Wolfowi Jägerowi, kupcowi z Drohobycza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Abrahama Grussa w Stryju pozew o 1012 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Herscha Wolfa Jägera ustanawia się p. adw. dr. Serwackiego w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Wolfa Jägera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 14 maja 1912.

L. cz. C. 145/12 (1) (7272)

Edykt.

Przeciw Ludwice, Maryannie, Magdalenie, Wiktoryi i Katarzynie Ptakom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Katarzynę Porębską pozew o wykreślenie sumy 674 kor. 44 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 14 czerwca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Baumfelda w Niepołomicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 11 maja 1912

L. cz. C. II. 275/12 (1) (7271)

Przeciw Annie Ksenicz córce Osyfa z Nieznajowej, której miejsce pobytu jest nieznane i spólnikom, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Iwana i Maryę Motyków z Nieznajowej pozew o

zniesienie współwłasności realności lwh. 72 gm. Nieznajowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Anny Ksenicz córki Osyfa ustanawia się p. dr. Sterna adw. w Gorlicach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dn a 23 maja 1912.

L. cz. C. I. 169/12 (7276)

Edykt.

W sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rożniatowie przeciw Stasiowi Kułyk Jurków o 330 kor. 42 hal., ma być doręczona uchwała z dnia 2 maja 1912 liczba czynności C. I. 169/12, którą wyznaczono termin na dzień 21 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie tenże przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Feuera.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rożniatów, dnia 2 maja 1912.

L. 1157/12 (6603)

Edykt.

1. 3 maja 1912 wpisany został dr. Wiktor Kalikst Bogdani w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

2. Dr. Maurycy Holzer adwokat w Rzeszowie, przesiedla się 7 sierpnia 1912 do Krakowa, a jego substytutem ustanowiono dr. Józefa Schaufla adwokata w Rzeszowie.

3. 17 maja 1912 wpisany został w listę adwokatów dr. Abraham Nehmer z siedzibą w Brzesku.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, dnia 17 maja 1912.

L. cz. Cw. 1017/12 (1) (7233)

Edykt.

Przeciw Bronisławie Misiewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Żołyni pozew o 405 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Bronisławy Misiewicz ustanawia się p. dr. Silbera adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bronisławę Misiewicz w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 18 maja 1912

L. cz. C. II 241/12 (1) (7242)

Edykt.

Przeciw Maciejowi Drożdżowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Małgorzatę z Porthów Muthową pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 lipca 1912.

Celem strzeżenia praw Macieja Drożdża ustanawia się p. dr. Cwikowskiego adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 4 maja 1912

L. cz. Cw. 1025/12 (1) (7235)

Edykt.

Przeciw Józefowi Thuminowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Zakład kredytowy w Rozwadowie pozew o 579 kor. 42 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Thumina ustanawia się p. adw. dr. Sołtysika w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Thumina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 18 maja 1912.

L. cz. Cw. 1504/12 (1) (7097)

Edykt.

Przeciw Augustowi Kapanowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Spółkę pożyczkową „Własna pomoc" w Brzeżanach pozew o wydanie nakazu zapłaty 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Augusta Kapanowskiego ustanawia się p. dr. Rawicza adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 15 maja 1912.

L. cz. Cw. 1096/12 (1) (7237)

Edykt.

Przeciw Józefowi Thuminowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Dawida Hagera pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Thumina ustanawia się p. dr. Wilusza adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Thumina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 22 maja 1912

L. cz. E. 1576/12 (2) (7254)

Edykt.

Janowi Szwajce w Gorzycach, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnobrzegu przeciw Małce Silber i spóln. o 80 kor. 12 hal. itd. zpn, ma być doręczona uchwała z d. 7 maja 1912 liczba czynności E. 1576/12 (1).

Ponieważ niewiadomo, gdzie dłużnik przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Rebena w Tarnobrzegu.

Tenże kurator zastępywać będzie dłużnika w rzeczonej sprawie na jego kosz i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. E. VII. 745/12 (7205)

Edykt.

P. Janowi Boroniowi w Siedlcu, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnowie przeciw niemu o 35 kor. 22 hal. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 2 maja 1912 licz. czyn. E VII 745/12 (1), którą dozwolono licytacyi Jana Boronia własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Boroń przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Żmigroda.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Boronia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 24 maja 1912.

L. cz. Cw. 1057/12 (1) (6809)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bp Reizi Flüssig wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Wolfa Nüssbraucha pozew o 9000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 8 maja 1912 Cw. 1057/12 (1).

Celem strzeżenia praw nieobj. masy spadkowej bł. p. Reizi Flüssig ustanawia się p. dr. S. Weicherta adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa spadkowa objętą nie zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 8 maja 1912.

L. 434/12 (7037)

Ogłoszenie.

Dr. Franciszek Ochenduszko adwokat w Drohobyczu, na podstawie prawomocnego zrzeczenia dyscyplinarnego zawieszony został w wykonywaniu adwokatury przez 6 miesięcy, a substytutem jego ustanowiono dr. Marka Tauba, adwokata w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 1 czerwca 1912.

(6851)

Ogłoszenie.

P. dr. Dawid Blatt adwokat w Łące, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Freistadt (Szląsk).

P. Cypryan Kocowski adwokat w Stryju, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Doliny.

Kandydat adwokatury p. dr. Ignacy Izak Gottlieb wpisany został na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 25 maja 1912.

Wyroki prasowe.

Zl. 113 (6717)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 15 Mai 1912, Z. 3820/M. J., der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Guerin Meschino" im Grunde des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1912, Pr. VII 10/12, die Weiterverbreitung der Nummer 134 der Zeitschrift: „Dan" vom 14 Mai 1912 wegen des Artikels: „V tezkih casih" und der Notiz: „Veleslovenska ljudska stranka" nach § 302 und 305 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1912, Pr. 25/12, die Weiterverbreitung der Nummer 710 der Zeitschrift: „Idea Italiana" vom 9 Mai 1912 wegen der Stelle von „E le inaudite" bis „utopia" des Artikels: „Smasceberamento" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1912, Pr. 21/12, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Deutsche Grenzwacht" vom 11 Mai 1912 wegen der Stelle von „Nun kann man allerdings" bis „als eine Herausforderung erblickten" des Artikels: „Dem Herrn Zensor hat es beliebt" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1912, Pr. 32/12, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 11 Mai 1912 wegen des Artikels: „Unhaltbare Zustände" nach § 491 St. G. sowie Gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1912, Pr. VI 16/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Tribuna" vom 12 Mai 1912 wegen des Artikels: „Anarchiste v Napajedlich" nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1912, Pr. VIII 16 12, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Górnik" vom 9 Mai 1912 wegen der Stelle von „Sprowadził na kopalnię żandarmów" bis „cieniom zamordowanych górników" nach § 487 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1912, Pr. VIII 15/12, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Obrona Slezska" vom 10 Mai 1912 wegen der Stelle von „Cechove z Raskovic" bis „clenum Arbeitervereinu" nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 114 (6718)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1912, Pr. IX 83/12, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste" vom 8 Mai 1912 wegen der Artikels: „Alla sete die sangue" beginnt und mit: „consacrata alla dea truffa" endet, samt Titel nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Mai 1912, Pr. 43/12, die Weiterverbreitung der Nummer 448 der ausländischen Zeitschrift: „Il Libertario" ddo. Spezia, 9 Mai 1912, nach § 122 a, b und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Mai 1912, Pr. IV 19/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Ceske Polabi" vom 10 Mai 1912 wegen der Stelle von „nelidske zachazeni" bis „jine cesty k naprave" des Artikels: „Nelidske zachazeni s vojiny" nach § 491 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1912, Pr. 33/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Straz na Labi" vom 9 Mai 1912 wegen des Artikels: „Z Terezina" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeri7 hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Mai 1912, Pr. 34/12, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Teschen-Bodenbacher Zeitung" vom 15 Mai 1912 wegen des Artikels: „Private Gehässigkeit" nach § 488 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Mai 1912, Pr. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Jiskra" vom 16 Mai 1912 wegen des Artikels: „Morova rana" nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 115 (6719)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1912, Pr. 26/12, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „La Fiamma" vom 11 Mai 1912 wegen des ganzen Artikels: „La brutale violenza della sbirraglia" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Mai 1912, Pr. 27/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4326 der Zeitschrift: „Il Giornaletto" vom 14 Mai 1912 wegen der Stelle von „Ci sembra" bis „stato delle cose" des Artikels: „Il procedimento contro gli impiegati comunali" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Mai 1912, Pr. 24/12, die Weiterverbreitung der Nummer 58 der Zeitschrift: „Neue Weiperter Zeitung" vom 15 Mai 1912 wegen des Artikels: „Das größte Czechisierungsinstitut" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1912, Pr. IV 20/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Okres" vom 12 Mai 1912 wegen der Stellen von „Sroceni lidu" bis „nalezite kroky" des Artikels: „Sroceni lidu" der Rubrik: „Z tydne" nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1912, Pr. I. 50/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im Selbstverlage des Bundes der Deutschen Südmährens erschienenen Druckschrift: „13 Bericht über die Tätigkeit des Bundes im Jahre 1911" wegen der Stellen von „Und die dummen" bis „einen czechischen", von „Nun kommt" bis „Händlern auffitzt" und von „Diese Zünder" bis „der Czechen" Seite 37 bis 39, nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 106 (6720)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Mai 1912, Pr. IX. 84/12, die Weiterverbreitung der folgenden Nummer der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Luce Repubblicana" 1. Nr. 3 vom 21 Jänner 1912, 2. Nr. 3 A vom 21 Jänner 1912, 3. Nr. 6 vom 11 Februar 1912, 4 Nr. 7 vom 18 Februar 1912, 5. Nr. 8 vom 25 Februar 1912, 6. Nr. 9 vom 3 März 1912 nach § 63, 65 a, b, c, 302 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1912, Pr. V. 21/12, die Weiterverbreitung des Artikels: L'irredentismo adriatico" in den Stellen von „quando i triestini divennero" bis „Regno", von „da questa prudenza" bis „stata opera anti irredentista" und von „che da quando e sorto" bis „pronto ad ogni sacrifizio" in der Zeitschrift ohne Titel (L'idea nazionale"), veröffentlicht in Rom bei E. Armani e Stein, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1912, Pr. I. 247/12, die Weiterverbreitung der Nummer 134 der Zeitschrift: „Cas" vom 15 4 Mai 1912 wegen der Stellen von „Potrhly" bis „svych ctenaru", von „Posmivaly se" bis „tak seredny" und von „Primlouvame se" bis „Izou a zloreci" des Leitartikels, beginnend

mit den Worten „Dilo dablu“ nach § 122 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1912, Pr. I. 248/12, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Zar“ vom 16 Mai 1912 wegen der Stelle von „Ale jedna se“ bis „vzacnych kozesid“ des Artikels: „Konejme soudruzskou povinnost“ und des Artikels: „Deti, strilejte do rodicu“ nach § 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1912, Pr. 22.12, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Vzdelani lidu“ vom 15 Mai 1912 wegen der Stelle von „Takto se ocituje“ bis „rodine a sebe“ des Artikels: „Skola stara a nova“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1912, Pr. 21/12, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Freie Worte“ vom 17 Mai 1912 wegen des Artikels: „Nur Lumpen sind bescheiden“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1912, Pr. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Polabsky obzor“ vom 17 Mai 1912 wegen der Stellen von „Cim neomaleneji“ bis „trpky usmev“ und von „D te vstane“ bis „vrhnutim“ des Artikels: „V klerikalnim chmoutu“; von „Jak uzasna“ bis „tomu naopak“ des Artikels: „Vlada tmy a bezhlave byrokraticke zvule“ nach § 300 und 303 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1912, Pr. XI 28 12, die Weiterverbreitung der Nummer 111 der Zeitschrift: „Mährisches Tagblatt“ vom 15 Mai 1912 wegen des Artikels: „Die Eucharistener“ nach § 303 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1912, Pr. V. 17/12, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Svornost“ vom 16 Mai 1912 wegen des Artikels: „Z historie svatych ostatku“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1912, Pr. I 45/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Vremea nous“ vom 16 Mai 1912 wegen des Artikels: „Foia poporului — Gebirgsjournal“ in den Stellen von „Rastimpul acesta“ bis „fi achitat“, von „Acuma se bucura“ bis „lui Reut“ un dvon „Iata juratii“ bis „celui drept“ nach § 209 St. G verboten.

Księgi gruntowe.

L. Prez. 7822/12 (7186 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie ogłasza po myśli ustawy z 25 lipca 1871, Nr. 96 D. p. p, że Sąd powiatowy w Krośnie przedłożył projekt uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dobieszyn przez utworzenie trzech nowych wykazów hipotecznych dla niewpisanych dotąd do księgi gruntowej parcel gruntowych l. k. 568/5 rola, 568/9 rola, 568/10 rola.

Ten projekt uzupełnienia ksiąg gruntowych uważać należy za księgę gruntową z dniem 8 czerwca 1912. Od tego dnia nowe prawa własności, prawa zastawu i inne prawa hipoteczne na nieruchomościach jak wyżej w księdze gruntowej wpisanych można nabyć, ograniczyć, przenieść na innych i umorzyć tylko przez wpis do nowej księgi gruntowej.

Zarazem dla ustalenia powyższego uzupełnienia ksiąg gruntowych, które przejrzane być m że w wymienionym sądzie hipotecznym wdraża się postępowanie wedle § 20 powołanej ustawy, wzywając wszystkie osoby:

a) które na podstawie prawa, nabytego przed powyższym dniem otwarcia uzupełnionych ksiąg gruntowych, żądają zmiany zawartych w tych księgach wpisów, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciał hipotecznych, czy też w inny sposób,

b) które już przed dniem otwarcia uzupełnionych ksiąg gruntowych nabyły na wpisanych w nich posiadłościach lub na ich częściach prawa zastawu, służebności lub inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a nie zostały wpisane do uzupełnionych ksiąg gruntowych już przy ich uzupełnieniu,

aby do 8 września 1912 w wymienionym sądzie hipotecznym zgłoszenia swoje wniosły, gdyż inaczej utraconeby zostało prawo dochodzenia roszczeń, które mają być zgłoszone, przeciwko tym trzecim osobom, które nabywają prawa hipoteczne w dobrej wierze na podstawie wpisów zawartych w uzupełnionych księgach gruntowych, a nie zaprzeczonych.

Okoliczność, że prawo, które ma być zgłoszone, jest widoczne z sądowego załatwienia, lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa, nie zmienia zupełnie obowiązku zgłoszenia.

Restytucya zaniedbanego terminu edyktalnego i przedłużenie go dla poszczególnych stron są niedopuszczalne.

Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 31 maja 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 709/12 (7149 2—3)
Stow. III. 144

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono:

Siedziba firmy: Uście solne powiat Bochnia.

Brzmienie firmy: Spółka rolnicza w Uściu solnem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne spieniężenie produktów rolniczych wytwarzanych w gospodarstwach członków i wspólne nabywanie artykułów potrzebnych członkom do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Wykreślenie następuje skutkiem rozwiązania i ukończenia likwidacyi.

Data wpisu: 26 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 23 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 718/12 Oddz. (7151 2—3)
Stow. III. 66

Wykryślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dla sprzedaży wapna i materyałów budowlanych w Krakowie stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) sprzedaż na wspólną korzyść i we wspólnych biurach sprzedaży wapna, kamienia wapiennego lub innych materyałów budowlanych wyprodukowanych przez członków w ich samoistnych zakładach przemysłowych, jak również i przyjmowanie do wykonania przez członków zamówień na materyał względnie przetwory wyżej wyszczególnione,

b) nabywanie i dzierżawienie fabryk wapna i kamieniołomów od członków swoich jak również prowadzenie tych zakładów przemysłowych na rachunek Stowarzyszenia,

c) udzielanie swoim członkom kredytu wekslowego, oraz na rachunek otwarty, niemniej zaliczek na towar.

Wykreślenie Stowarzyszenia następuje skutkiem zwinięcia przemysłu i ukończenia likwidacyi.

Dzień wpisu 2 maja 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako hadlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 364/12 Stow. II. 244 (7239)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Oknie koło Grzymałowa, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ dnia 23 lutego 1912 w miejsce ustępującego Michała Marzec (starszego) wybrano członkiem zarządu Michała Marzec, młodszego rolnika w Oknie

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 1 kwietnia 1912.

L cz. Firm. 491/12 (6567)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Ulanów.

Brzmienie firmy: Sałke Silber et Co.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrąb lasu i eksportowy handel drzewa.

Forma spółki: Spółka jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Sałke Silber, Natan Kühl i Mojżesz Samuel Tanenbaum kupcy w Ulanowie.

Do zastępstwa spółki i do kreślenia firmy spółki uprawnionym jest wyłącznie spólnik Sałke Silber kupiec w Ulanowie.

Dzień wpisu: 27 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 27 kwietnia.

Upadłości.

L. cz. S. 2/12 (1) (7268 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Towarzystwa kupieckiego kredytowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu, stow. zare,. z ogran. poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Pawła Wojtasiewica, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Bernarda Ganss, adw. w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 18 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 16, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 1 sierpnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 13 sierpnia 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 29 maja 1912.

L. cz. S. 6/12, 7/12, 8/12 (2) (7158 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku handlu zarejestrowanego pod firmą Seider et Tannenbaum, handel towarów bławatnych w Stanisławowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Rubina Seider i Jonasa Tannenbauma w Stanisławowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę wyższego sądu kraj. Teofila Gielitowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Adolfa Segla, adwokata w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 czerwca 1912 godzina 10 przed południem w tym Sądzie w biurze Nr. 118 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 20 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 14 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 31 maja 1912.

G. Zl. S. 23/12 (1) (7201 2—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Moses Salomon Charap nicht registrierten Spezereiwarenhändlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik in Tarnopol wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Eliasz Adolf Sygall, Landesadvokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 20 Juni 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerauschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 5 Juli 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 15 Julj 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 6 Juni 1912.

L. cz. S. 1/12 (1) (7157 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Herscha Neumana, kupca i właściciela realności w Przemyślu, obecnie z miejsca pobytu nieznanego, przez kuratora adw. dr. Józefa Scheinbacha zastąpionego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Władysława Grzędzielskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Jana Niemczyńskiego, adw. w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 16, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 czerwca

1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 18 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwoła nie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 15 maja 1912.

L. cz. S. 1/7 (174) (7238)

W konkursie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 13 czerwca 1912.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 17 czerwca 1912 godz. 10 przed poł. w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, biurze Nr. 7 piętro II.

Rzeszów, dnia 24 maja 1912.

L. cz. S. 18/12 (7) (7267 1—3)

Na podstawie wniosków, poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 17 maja 1912 wierzycieli masy rozbiorowej Lazarusa Horowitza, kupca we Lwowie, tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy adwokata pana dra Stanisława Ungera, zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się pana Maryana Lasockiego, kupca we Lwowie.

Nowo ustanowionego zastępcę zawiadowcy masy pana Maryana Lasockiego wzywa się, ażeby w przeciągu 10 dni jawił się u komisarza sądowego (biuro Nr. 20) celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężących na nich w myśl ord. konk.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VII.
Lwów, dnia 24 maja 1912.

L. cz. S. 28/12 (1) (7266 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku niezarejestr. spółki jawnej pod firmą Simon Hamber i Moses Schilling we Lwowie, pl. Gołuchowskich l. 1 jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy Mosesa Schillinga i Simona Hambera.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajow. Józefa Dobiję, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Leona Wasserbergera we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 8 lipca godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 4 czerwca 1912.

Konkursa.

L. 3417/12 (7183 3—5)

Konkurs.

Magistrat miasta Kałusza ogłasza konkurs na posadę dwóch nauczycieli w gimnazyum miejskiem z prawem publiczności od dnia 1 września 1912 r., a to:

1. na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pob.,

2. na posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego i matematyki i fizyki, lub geografii, jako przedmiotów pobocznych.

Podanie należycie poparte należy wnosić do Magistratu miasta Kałusza do dnia 10 lipca 1912 r.

Do obu posad przywiązane są pobory 2.200 kor. za 19 godzin obowiązkowych tygodniowo. Za godziny ponad 19 wypłacaną będzie osobna remuneracya.

Kandydaci egzaminowani mają pierwszeństwo i co do nich warunki konkursu uledz mogą zmianie, zależnie od osobistego porozumienia się z burmistrzem miasta.

Kałusz, dnia 6 czerwca 1912.

Burmistrz:
Dr. Wiesenberg.

L. 8199 (7265 1—3)

Konkurs.

Jest do obsadzenia posada woźnego przy Sądzie powiatowym: 1. w Podgórzu, 2, w Kolbuszowej.

Podania o powyższe, lub przy innych Sądach opróżnić się mogące dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżone posady woźnych, wnosić należy do dnia 15 lipca 1912 do Prezydyum Sądu ad 1. krajowego w Krakowie, ad 2. obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 8 czerwca 1912.

L. 3445 (7264)

Konkurs.

Na podstawie rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 23 kwietnia 1912 l. 26668 rozpisuje Wydział powiatowy w Drohobyczu konkurs na posadę lekarza okręgowego w Podbużu z roczną płacą 1.300 kor., prawem do pięciu trzyleci po 130 kor. rocznie, osobistym datkiem na mieszkanie, niewliczalnym do emerytury w kwocie 300 koron rocznie, ryczałtem na objazdy służbowe w kwocie 800 kor. przyznanym przez Wydział krajowy, a w razie stabilizacyi z prawem do emerytury wedle postanowień do ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68, względnie statutu emerytalnego dla etatowych urzędników i sług Rady powiatowej z dnia 10 lutego 1910.

Ponadto wypłacać będzie Powiatowa Kasa dla chorych w Drohobyczu za sprawowanie funkcyi lekarza tej kasy wobec robotników zatrudnionych przy regulacyi Bystrzycy kwotę 400 koron rocznie, a wobec robotników zatrudnionych w tartaku podbuskim 300 koron rocznie, wreszcie zarząd dóbr barona Liebiga w Podbużu złożył w Wydziale powiatowym oświadczenie, że poruczy lekarzowi okręgowemu obowiązki lekarza zarządu dóbr i tartaku ze stałą płacą w kwocie 360 koron i deputatem drzewa w ilości 20 metrów sześciennych rocznie.

Do okręgu podbuskiego należą gminy i obszary dworskie w Bystrzycy, Nahujowicach, Niedźwiedzy, Opace, Podbużu, Podmanasterku, Smólnie, Stronnie, Urożu, Winnikach, Załokciu i Żdżiannie pow. drohobyckiego, tudzież w Łopusznie, Łukawicy i Manasterze pow. samborskiego, z ogólną ilością około 22.000 mieszkańców.

Kandydaci winni się wykazać:

1. prawem obywatelstwa austryackiego,
2. metryką urodzin na dowód, że nie przekroczyli 40 lat życia,
3. dyplomem doktora wszech nauk lekarskich,
4. świadectwem zdrowia wydanem lub potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego,
5. świadectwem moralności,
6. dokładną znajomością języków krajowych,
7. najmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim, przyczem kandydaci posiadający dwuletnią praktykę szpitalną po uzyskaniu dyplomu, lub też egzamin fizykacki, będą mieli pierwszeństwo.

Nominat będzie obowiązany stosować się ściśle do postanowień instrukcyi służbowej wydanej przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 ust. z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148.

Posada będzie nadana na rok prowizorycznie, poczem w razie zadawalniającego pełnienia obowiązków nastąpi stabilizacya.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Drohobyczu najdalej do dnia 1 lipca 1912.

Z Wydziału powiatowego.
Drohobycz, dnia 8 czerwca 1912.

Sekretarz: Kultys. Prezes: Zamoyski.

L. 1255 (7281 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady stałego sługi przy Zakładzie fizycznym c. k. Uniwersytetu we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 25 lipca 1912,

Do posady tej przywiązana jest płaca oraz dodatek aktywalny i prawo do dalszego awansu unormowane ustawą z dnia 25 września 1908 l. 204 Dz. p. p. i rozp. wszystkich Ministerstw z dnia 22 listopada 1908 l. 234 Dz. p. p. oraz ubranie służbowe.

Ubiegający się o tę posadę oprócz zwykłych czynności sług stałych obowiązani będą także do takich czynności, które zwykle stanowią obowiązki portyera i laboranta, mianowicie obowiązani będą otwierać i zamykać bramy Zakładu w porach właściwych, udzielać wyjaśnień obcym, przygotować przed wykładami precyzyjne aparaty do doświadczeń naukowych i czyścić je, codziennie o godzinie 6 minut 24 rano zbierać i mierzyć opady atmosferyczne ostatniej doby dla spostrzeżeń metereologicznych, dalej obowiązani będą do niklowania i posrebrzania przedmiotów wedle wskazówek dyrektora Zakładu, wreszcie do froterowania podłóg we wszystkich ubikacyach kancelaryjnych, salach wykładowych i salach zbiorów naukowych w końcu do mycia wszystkich okien w Zakładzie przynajmniej dwa razy w roku, jak niemniej do wszystkich czynności nakazanych im przez dyrektora Zakładu

W podaniu swem kandydaci winni wykazać:

1. znajomość czytania i pisania w języku polskim,
2. fizyczne uzdolnienie do pełnienia swych obowiązków, a to przez przedłożenie świadectwa lekarskiego,
3. wiek, stan, tudzież dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się, prócz tego pożądanem jest wykazanie się przez kandydatów (Rozporządzenie Ministerstwa Oświaty z dnia 21 maja 1912 l. 17270):
   1. biegłością w obchodzeniu się z precyzyjnymi aparatami do doświadczeń naukowych,
   2. biegłością w niklowaniu i posrebrzaniu,
   3. elementarnemi wiadomościami o zbieraniu i mierzeniu opadów atmosferycznych.

Podania wnosić należy w wyżej oznaczonym terminie do Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu we Lwowie. Jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej to winien swe podanie wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej.

Wreszcie zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 6 Dz. p. p. pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają wysłużeni podoficerowie, posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w braku kandydatów posiadających certyfikat i wyżej podane warunki mogą być uwzględnieni i inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu.
Lwów, dnia 10 czerwca 1912.

L. 1117 (7283 1—3)

Konkurs.

Urząd miejski w Uhnowie, na podstawie uchwały Rady gminnej, rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1200 koron.

Po roku może nastąpić stabilizacya.

Podania udokumentowane wnosić można do 30 czerwca 1912.

Uhnów, dnia 9 czerwca 1912.
Burmistrz.

L. cz. 1598 (7182 1—2)

Konkurs

celem obsadzenia dwóch opróżnionych posad dozorców więźni, rozpisany dnia 9 czerwca w Nrze 131 „Gazety Lwowskiej“ upływa z dniem 8 lipca 1912.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.
Wiśnicz, dnia 8 czerwca 1912.

LW. 15.984/12 (7137)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch stałych wsparć z fundacyi imienia Sciborów Rylskich z Pisarowiec, utworzonej przez ś. p. Leopoldynę z Rylskich Horodeńską, ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te mogą być nadane albo jako stypendya mające obdarzonym umożliwić kształcenie się lub osiągnięcie jakiego zawodu praktycznego, albo też jako zapomogi stałe mające zapewnić obdarzonym utrzymanie z powodu, że stali się niezdolnymi do pracy czy to ze starości, czy też z jakiejkolwiek innej przyczyny.

W pierwszym wypadku wynosić będzie wsparcie dla uczniów i uczenie szkół niższych, średnich, odpowiadających im szkół zawodowych i osób kształcących się praktycznie, n. p. w rzemiośle — 600 kor. rocznie, dla uczniów i uczenie szkół wyższych i odpowiadających im zawodowych, a ewentualnie także dla kształcących się w zawodzie praktycznym poza granicami kraju — 800 kor. rocznie. W drugim wypadku oznaczona zostanie kwota wsparcia na podstawie sumiennego ocenienia stosunków obdarzonej osoby, nie może jednak nigdy 800 kor. rocznie przewyższać.

Pobór wsparcia jako stypendyum trwa z reguły aż do prawidłowego ukończenia studyów i może być jeszcze przedłużony w celu składania doktoratu lub egzaminu nauczycielskiego dla szkół średnich tudzież aż do osiągnięcia utrzymania w praktycznym zawodzie wszelakoż nie poza dziesiąte półrocze po prawidłowem ukończeniu studyów. Pobór wsparcia jako zapomogi trwa z reguły dożywotnio, ustaje jednak z ustaniem potrzeby pomocy lub w razie zajścia wypadków, powodujących utratę pensyi emerytalnej lub wdowiej, a ewentualnie także wskutek wyjścia obdarzonej za mąż.

Prawo ubiegania się o stałe i nadzwyczajne wsparcia służy w pierwszym rzędzie z bezwzględnem pierwszeństwem przed innymi kandydatami potomkom bez różnicy płci po mieczu i po kądzieli Józefa Scibora Rylskiego pradziada fundatorki, ożenionego z Truskolaską, który za udział w konfederacyi Barskiej był zesłany na Syberyę. Pomiędzy kandydatami tej kategoryi służy pierwszeństwo potomkom po mieczu, noszących nazwisko Rylskich, między takimi zaś tym, którzy wykażą się bliższym stopniem pokrewieństwa z wymienionym powyżej pradziadem fundatorki, w drugim rzędzie w braku kandydatów w pierwszym rzędzie powołanych potomkom Antoniego Scibora Rylskiego z Połomyi bez różnicy płci i stopnia a to przedewszystkiem potomkom po mieczu, po nich zaś potomkom po kądzieli, w trzecim rzędzie w braku kandydatów z dwóch pierwszych kategoryi osobom obojga płci, noszącym nazwisko Rylskich należącym do narodowości polskiej wyznania rzymsko-katolickiego i wykazującym pochodzenie szlacheckie.

W braku kandydatów z wymienionych powyżej trzech kategoryi służy prawo kompetencyi osobom obojga płci, narodowości polskiej, należącym do szlachty polskiej i wyznającym religię rzymsko-katolicką.

Wszystkim wymienionym powyżej osobom służy prawo kompetencyi tylko pod warunkiem udowodnionego ubóstwa i wynikającej zeń potrzeby takiej pomocy. Osoby ubiegające się o stałe wsparcie jako stypendya winny nadto wykazać, że albo uczęszczają w kraju do jakichkolwiek szkół publicznych, niższych, średnich, wyższych lub zawodowych, wykazując przynajmniej dostateczny postęp, albo też kształcą się w kraju w jakimkolwiek praktycznym zawodzie (n. p. w rzemiośle) odbywając w tym celu praktykę, która im ma umożliwić samodzielne wykonywanie tego zawodu w przyszłości, z której to praktyki składają świadectwa, stwierdzające ich uzdolnienie do zawodu i należytą aplikacyę. Kto zaś ubiega się o stałe wsparcie jako zapomogę na utrzymanie z powodu niezdolności do pracy, winien albo wykazać, że ukończył już sześćdziesiąty rok życia, albo też należycie udowodnić swą niezdolność do pracy z innej przyczyny wynikłą.

Prawo nadawania niniejszych wsparć służy Wydziałowi krajowemu po wysłuchaniu wniosków kuratora, którym jest Jaśnie Wny Władysław Grodzicki, c. i k. Podkomorzy i c. k. Starosta w Nowym Targu, ewentualnie bez tych wniosków.

Podanie należy wnosić najpóźniej do dnia 25 czerwca r. b. i załączyć do nich legalne dowody pochodzenia z wymienionych powyżej gałęzi rodu Rylskich, a względnie pochodzenia szlacheckiego. Kompetenci o sty-

pendya winni nadto przedłożyć świadectwa szkolne za pierwsze półrocze bieżącego roku szkolnego 1911/12 i wnieść swe podania na ręce swojej przełożonej władzy szkolnej, a jeżeli kształcą się w kraju w praktycznym zawodzie, świadectwo stwierdzające tę okoliczność, tudzież ich uzdolnienie i należytą aplikacyę. Kompetenci zaś o zapomogi, o ile nie przekroczyli 60 roku życia dokładne świadectwo lekarskie stwierdzające ich niezdolność do pracy.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 25 maja 1912.
Piotrowski w. r.

L. 1022/V. (7284 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela rysunków zdobniczych i zawodowych, tudzież form artystycznych w IX. klasie rangi w c. k. Szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustaw z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 175 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55, a mianowicie 2800 koron płacy i 840 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskania w danym razie wyższych poborów, posunięcia do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55.

Kandydaci, zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, a zaopatrzone w krótki opis przebiegu życia i studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić na ręce dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły najpóźniej do końca lipca 1912.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej, mają nadto dołączyć do podania świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Od kandydatów wymaga się dowodu odbycia wystarczających studyów w rysunkach i malarstwie w jednej z rządowych Akademii sztuk pięknych lub rządowych szkół przemysłu artystycznego.

Pierwszeństwo mają kandydaci, posiadający dłuższą praktykę zawodową.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata dyrekcyi zakładu.

C. k. Rada szkolna krajowa
We Lwowie, dnia 5 czerwca 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

L. W. 73.202/12 (7282)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania na przeciąg nadchodzącego roku szkolnego 1912/13 jednego stypendyum w rocznej kwocie 1.800 koron z fundacyi stypendyjnej ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytctwa ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, pochodzący z Galicyi, którzy ukończywszy Akademię sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali miedzi, lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną jedynie dla udoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę.

Prawo nadawania tegoż stypendyum służy Wydziałowi krajowemu. Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym. Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia b. r., a to: byli uczniowie c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Rektoratu tejże Akademii, inni uczniowie bezpośrednio.

Do podań załączyć należy: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi, lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

W podaniu należy wykazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza się kształcić dalej, i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłaną.

Wypłata stypendyum nastąpi w dwóch półrocznych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem II. półrocza szkolnego, jednak tylko w razie jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego.
Lwów, dnia 4 czerwca 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 36/12 (1) (7094 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wylosowanego już 4 prc. listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. V. Nr. 14.045 na 200 kor. opiewającego i na rzecz gr. kat. cerkwi w Krechowicach zastrzeżonego.

Posiadacza powyższego listu zastawnego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 17 kwietnia 1912.

L. cz. T. IV. 9/12 (2) (7112 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego

Na wniosek Józefa i Zofii Łętochów wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionej książeczki powiatowej Kasy oszczędności w Myślenicach Nr. 11.418, opiewającej na 415 kor. 68 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu prawa te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 21 maja 1912.

L. cz. T. 13/12 (2) (7261 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Rudolfa Chojeckiego w Gródku Jagiellońskim wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy Oszczędności w Gródku Jagiellońskim na kwotę 200 kor. i na imię „Bursa polska T. S. L." opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 7 lutego 1912.

G. Z. T 37/12 (1) (7050 1—3)

Auf Ansuchen wird das Verfahren zur Amortisierung des angeblich verloren gegangenen Pfandscheines Nr. 7908 de dato 10 Oktober 1910 der Galizischen Sparcassa über das dem Antragsteller gehörende oesterreichische Bodenkreditlos II. Emission 1889 Serie 6790 Nr. 44 mit Coupons vom 1 Februar 1912 und Talen eingeleitet.

Der Inhaber dieses Pfandscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 3 Monate und 3 Tage seit der dritten Ankündigung in der „Lemberger Zeitung" geltend zu machen, widrigens dieser Pfandschein nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt wurde.

K. k. Landesgericht in C. R. S.,
Abtheilung VII.
Lemberg, am 24 April 1912.

L. cz. T. IV. 7/12 (7114 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Eugenii Tiefenbrunnerowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo jej skradzionych książeczek pow. Kasy oszczęd. w Wadowicach 1. Nr. 19.753 na 300 kor., 2. Nr. 17.886 na 700 koron.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby w przeciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 25 kwietnia 1912.

L. cz. IV. 7/12/3 (7053 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Abischa Reinholda kupca w Jaśle wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Kasy oszczędności miasta Jasła Nr. 13.407 na kwotę 900 kor., oraz imię i nazwisko Hinda Zimet opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym razie bowiem po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 18 maja 1912.

L. cz. T. II. 1/12 (1) (7111 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Maurycego Eichhorna kupca w Starym Sączu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, a to z daty Kalwarya 12 listopada 1909 r. na 1200 kor. opiewającego z końcem lutego 1910 roku płatnego.

Weksel ten był wystawiony przez Schmerla Anisfelda w Kalwaryi, a przyjęty był przez Juliusza Ebersohna kupca w Kalwaryi.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył tenże weksel tut. sądowi w ciągu 45 dni tj. do dnia 20 lipca 1912, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II
Wadowice, dnia 31 maja 1912.

L. cz. T. 2/12 (6) (7260 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Pauliny Brolik wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych Gal. Kasy Oszczędności Nr. 176.396, 176.397, 176.398 i 176.401 na nazwisko „Paulina Brolik" i na kwoty po 2000 kor. opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 21 maja 1912.

L. cz. T. VI. 27/12 (2) (7147 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Bolesława Dunikowskiego ze Stanisławowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w Krakowie, T. IX. fol. 51, obecnie przeniesionej do funduszu gwarancyjnego T. II. fol. 9, wystawionej na nazwisko Bolesława Dunikowskiego, a opiewającej na kwotę 137 kor. 23 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 28 kwietnia 1912.

Ч. сп. Т. 14/12 (1) (7106 1—3)

Амортизация.

На внесене Игнатия Кульчицкого Вовчко вводить ся поступоване амортизацийне що до слїдуючого імовірно внескодателеви загинувшого векселя на 60 сот. остемплюваного не виповненого анї датою виставленя, анї сумою, анї датою платности лише з підписами Теодора Кульчицкого Штокайли сина Стефана і Игнатия Кульчицкого Вовчко сина Кароля.

Держителя повисшого векселя взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 45 днів, бо в противнім разї по упливі того речинця буде узнаний за неважний.

Ц. к. Суд окружний, Віддїл V.
Самбір, дня 8 мая 1912.

L. cz. A. III. 121/12 (7210 1—3)

Edykt
zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po ś. p. ks. Tytusie Czubatym zmarłym dnia 12 lutego 1912 w Iwankowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 28 czerwca 1912 o godzinie 9 rano, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 9 maja 1912.

L. cz. T. IV. 12/12 (3) (7099 1—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Katarzyny ze Szczawińskich 1-o Baranowej, 2-o Krzysztofik z Powroźnika.

Zaprzysiężonemi zeznaniami świadków Teodora Kulika, Wania Szczawińskiego i Wania Krynickiego stwierdzonem zostało, że Katarzyna ze Szczawińskich 1-o Baranowa, 2-o Krzysztofik z Powroźnika umarła tamże przed około 24 laty i przez ś.p. księdza Hieronima Kopyściańskiego pochowaną została.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Katarzyna 1-o Baranowa, 2-o Krzysztofik z Powroźnika umarła, a jej metryki śmierci wydobyć nie można, przeto na prośbę Tekli Baranowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora c. k. notaryusza Leopolda Hetpera w Muszynie iż do dnia 1 września 1912 roku o tejże zmarłej.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 18 maja 1912.

L. cz tab. 374/12 (7055 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy Oddz. IV. zawiadamia: Na wniosek p. Wandy Jadwigi 2-im. Zajdel zezwala się w myśl § 118 do 121 ust. hip. na postępowanie amortyzacyjne celem wykreślenia z połowy realności lwh. 137 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej, przedtem Katarzyny Warchoł, obecnie Wandy Jadwigi 2 im. Zajdel własnej, zaintabulowanego w myśl uchwały magistrackiej z 13 marca 1854 L. 62 na podstawie skryptu dłużnego z 18 czerwca 1850 r. wystawionego przez Jana i Katarzynę Warchołów prawa zastawu dla sumy 200 zł. z 5 prc. od sta na rzecz Marka i Anny Kropiwnickich.

Wzywa się zatem wierzycieli hipotecznych Marka i Annę Kropiwnickich niewiadomych z miejsca pobytu względnie tychże spadkobierców lub zastępców, by swe prawa i roszczenia odnośnie do powyż wyszczególnionej wierzytelności w przeciągu jednego roku licząc od pierwszego ogłoszenia edyktu w urzędowej w „Gazecie Lwowskiej", a najpóźniej do 25 maja 1913 w tut. Sądzie zgłosili względnie zarzuty wnieśli, gdyż w przeciwnym razie Sąd tutejszy na żądanie proszącej dozw li umorzenia wpisu powyższego oraz wykreślenie tegoż.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 17 kwietnia 1912.

L. cz T. 13/12 (1) (7007 1—3)

Edykt.

W przedstanowczem załatwieniu prośby Leizora Günzberga i tow., oraz na zasadzie przepisu § 118 ust. hip. wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do starych wierzytelności w stanie biernym realności lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Sanok Leizora Günzberga, Borucha Leiby Lernera i Mariem Lerner własnej — intabulowanych, a mianowicie:

w poz. 1 na zasadzie ts. uchwały z dnia 29 lutego 1844 l. 153 na podstawie zapisu na sad polubowny z dnia 8 maja 1843 i wyroku z dnia 10 maja 1843, oraz pełnomocnictwa z dnia 10 maja 1843,

a) prawo zastawu dla kwoty 850 zł. m. k. 5 prc. odsetkami od 1 maja 1843,

b) prawo mieszkania w domu pod Nr. k. 227 w Sanoku od dnia 1 listopada 1843 do 1 listopada 1845 bezpłatnie, zaś od 1 listopada 1845 do 1 listopada 1855 za czynszem najmu w kwocie 40 złr. m. k. rocznie,

c) obowiązek Franciszka Leśniewicza wypowiedzenia mieszkania sądownie na 6 miesięcy przed upływem rzeczonego czasu najmu — tudzież

d) prawo zarządzania tą realnością na rzecz Henocha Schwebera i Abrahama Fischla 2 im. Lernera.

Poz. 2. Na podstawie ts uchwały z dnia 4 listopada 1860 l. 2707 na zasadzie kontraktu z 10 września 1848 prawo najmu w kontrakcie tym wymienionych ubikacyi na czas od 1 listopada 1848 do końca października 1883 na połowie sumy 850 zł. mk. i innych praw w poz. 1. dla Henocha Schwebera zapisanych na rzecz Eliasza Rosnera.

Wzywa się tedy Henocha Schwebera, Abrahama Fischla 2 im. Lernera tudzież Eliasza Rosnera — lub też ich spadkobierców, aby w przeciągu jednego roku od 1 lipca 1912 licząc z pretensyami swemi do tut. Sądu się zgłosili i prawa swoje do powyższych ciężarów na ich rzecz względnie na rzecz ich spadkobierców zaintabulowanych — wykazali — ileże po bezskutecznym upływie tego terminu prawa odnośne nie tylko z wh.

134 kg. gm. kat. Sanok ale także ze wszystkich możliwych kart ubocznych wykreślone będą.
C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.
Sanok, dnia 22 maja 1912.

Spadki.

L. cz. T. 8/12 (2) (7107 1—3)
Edykt.
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa nieobecnego Marcina Wojnara z Grabownicy starzeńskiej, w dniu 4 listopada 1859 z ojca Mateusza i matki Klary z Hałasowskich urodzonego, oraz każdego, ktoby o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu 3 miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Sądzie tut się zgłosił, lub też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Wiktorowi Pelcowi naczelnikowi gminy w Grabownicy dał wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego dowód śmierci nieobecnego za ustalony uznany będzie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 4 maja 1912.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 57/12 (9) (7206 2—3)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Mikołaja Tarapatę w Berezowicy wielkiej.
Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Debelskiego w Berezowicy wielkiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 25 kwietnia 1912.

L. cz. P. 137/12 (5) (6838 2—3)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Jana Sukiennika w Mordarce.
Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Sukiennika w Mordarce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 24 maja 1912.

L. cz. P. 46/12 (1) (6897 2—3)
Edykt.
Nad Docią Bojko vel Nykołajczuk z Tułukowa zawieszono kuratelę z powodu choroby umysłowej.
Kuratorem dla niej ustanowiono Hryćka Bojko vel Nykołajczuka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 1 maja 1912.

L. cz. P. 14/11 (5) (6481)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Stanisława Ziębę w Rabie wyżniej.
Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Kawulę w Bielance.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jordanów, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. P. 5/11 (8) (6487)
Edykt.
Za marnotrawczynię uznano Annę z Sułymków Pawukową w Dorożowie.
Kuratorem jej ustanowiono Dmytra Slusarczyka, rolnika w Dorożowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łąka, dnia 28 stycznia 1911.

L. cz. L. 35/11 (5) (5783)
Edykt.
Jan Taratuła z Parchacza uznany umysłowo chorym.
Kuratorem Zygmunt Hentschel z Parchacza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. P. 128/11 (17) (5993)
Edykt.
W miejsce dr. Stanisława Zakrzewskiego ustanawia się kuratorem Jana Augusta dw. im. Kisielewskiego jego ojca Augusta Kisielewskiego w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI
Lwów, dnia 1 kwietnia 1912.

L. cz. L. 4/12 (4) (7278)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Zofię z Turlejów Twardowską w Wojniczu.
Kuratorem jej ustanowiono męża Ignacego Twardowskiego w Wojniczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojnicz, dnia 24 maja 1912.

L. cz. P. 85/12 (8) (7251)
Za marnotrawnego uznano Józefa Domżała, gospodarza w Brzezince Nd. 236.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Rembiesę, gospodarza w Brzezince.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 22 maja 1912.

L. cz. L. 21/11 (8) (6499)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Iwana Jaremija w Kułakowcach.
Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Kiewerygę w Kułakowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 22 marca 1912.

L. cz. P. 87/8 (34) (6171)
Edykt.
Rozciągniętą nad Janem Kubieńcem z Lachowic, uchwałą ts. z dnia 5 września 1908 L. cz. L. 2/8 (8) kuratelę z powodu marnotrawstwa znosi się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sucha, dnia 16 kwietnia 1912.

L. cz. L. 25/11 (6) (5784)
Edykt.
Maryna Rizakowa z Żubkowa uznana została za umysłowo niedołężną.
Kuratorem tejże ustanowiono Wasyla Rizaka z Żubkowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 5 października 1911.

L. cz. P. VI. 78/12 (6154)
Edykt.
Nad Ilkiem Kładocznym z Przewłoki z powodu marnotrawstwa zawieszoną została kuratela.
Kuratorem tegoż ustanowiono Hrynia Dereżyckiego w Przewłoki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, 15 maja 1912.

L. cz. P. 57/12 (1) (6594)
Za marnotrawną uznano Aleksandrę Romaniuk w Zakomarzu.
Kuratorem jej ustanowiono Ołeksę Bałandiuka w Zakomarzu.
Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 1 maja 1912.

L. cz. P. I. 6 i 57/12 (6656)
Edykt.
Za umysłowo chorych uznano Joachima Seidena i Samuela Eisena w Rzeszowie.
Kuratorem ich ustanowiono dla pierwszego Samuela Verständiga, dla drugiego Abrahama Eisena w Rzeszowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 4 maja 1912.

L. cz. P. 23/12 (10) (6845)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Andrija Kopelciowa Piotra w Markówce.
Kuratorem jego ustanowiono Teodora Szowgeniuka Hrycia w Markówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Peczeniżyn, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. L. VII 19/11 (7) (6877)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Demiona Kita w Pinianach.
Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Minkiewicza w Pinianach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Sambor, dnia 29 marca 1912.

L. cz. P. 34/12 (3) (6882)
Edykt.
Maryanna Grzesiak z Polnej, uznana umysłowo niedołężną.
Kuratorem jej jest Jan Grzesiak z Polnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 18 stycznia 1912.

L. cz. P. 54/12 (1) (6883)
Edykt.
Jakób Olszewski z Wojnarowej uznany umysłowo niedołężnym.
Kuratorem jego ustanowiony Józef Łukasik z Wojnarowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. P. 142/11 (10) (7032)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Nykołę Byka syna Andrija w Popowcach.
Kuratorem jego ustanowiono Stacha Dmytryka syna Stefana w Burakówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. P. 91/12 (8) (7075)
Edykt.
Za umysłowo niedołężną uznano Katarzynę Janisz w Łętowem.
Kuratorem jej ustanowiono Sebastyana Michora w Łętowem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mszana dolna, dnia 14 maja 1912.

L. cz. P. 27/12 (8) (6885)
Za marnotrawców uznano Mikołaja i Katarzynę Mikołonów w Kłodnie.
Kuratorem ich ustanowiono Michała Czuchraja w Kłodnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, 28 lutego 1912.

L. cz. P. IV. 13/4 (71) (6899)
Edykt.
Kuratelę zawieszoną tus. uchwałą z 6 stycznia 1904 lcz. L. IV. 15/3 (16) nad umysłowo chorym Karolem Bawrowiczem znosi się.
C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział IV.
Lwów, dnia 2 maja 1912.

L. cz. L. VIII. 22/11 (6842)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Jana Scisłowicza i Józefa Scisłowicza w Nowym Targu.
Kuratorem ich ustanowiono Jędrzeja Klocka w Nowym Targu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII
Nowy Targ, dnia 30 stycznia 1912.

L. cz. L. 7/12 (7) (7074)
Edykt.
Za marnotrawną uznano Maryę z Mamczurów 5° Kokot w Gnojnicach.
Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Mamczura w Gnojnicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 6 maja 1912.

L. cz. A. 372/12 (5) (6771)
Edykt.
Fradman Weitz posiadający handel towarów żelaznych w Haliczu, zmarł dnia 15 maja 1912. Dla nieobjętej masy spadkowej po tymże zmarłym ustanowiono kuratorem Abę Moldauera w Stanisławowie ulica Lipowa l. 17 i temuż powierzono zarząd spuścizny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 20 maja 1912.

L. cz. L. 5/12 (6) (6275)
Edykt.
Za marnotrawczynię uznano Martę Standret ur. Dapaj w Ceniowie.
Kuratorem jej ustanowiono Fedka Standreta w Ceniowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 1 maja 1912.

L. cz. P. 76/12 (2) (6442)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Wasyla Chodanowicza rolnika w Zawadowie.
Kuratorem jego ustanowiono Andrucha Rudego po Stachu rolnika w Zawadowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
Jaworów, dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. L. 2/12 (6283)
Edykt.
Za marnotrawną uznano Maryę z Kucharskich Szczygłową w Żywcu.
Kuratorem jej ustanowiono Józefa Szczygła w Żywcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 7 maja 1912.

L. cz. IV. 152/81 (6175 1—3)
Edykt.
Zawieszoną nad Reginą Lachową z Zabłocia kuratelę z powodu marnotrawstwa znosi się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 11 kwietnia 1912.

L. cz. P. 118/12 (6826)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Jana Kaczorka w Borszczowie.
Kuratorem jego ustanowiono Izydora Zielińskiego w Borszczowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Borszczów, dnia 17 marca 1912.

L. cz. L. II. 3/12 (7), P. II. 53/12 (7) (6831)
Edykt.
Dla nieobecnego Dominika Świętalskiego z Gródka Jagiellońskiego.
Kuratorem ustanowiono Jana Świętalskiego w Gródku Jagiellońskim.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek Jagiell., dnia 15 maja 1912.

L. cz. L. II. 9/11 (7), P. II. 30/12 (6832)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Michała Łapczaka w Obroszynie.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Semena w Obroszynie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek Jagiell., dnia 26 marca 1912.

L. cz. P. 168/11 (5) (6666)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Ołeksę Michajłyszyna w Demianowie.
Kuratorem jego ustanowiono Jurka Michajłyszyna w Demianowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bursztyn, dnia 20 maja 1912.

L. cz. P. IV. 88/11 (7) (6669)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Hasię Tyćką w Dulibach.
Kuratorem jej ustanowiono Fedia Wowka w Dulibach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Chodorów, dnia 22 października 1911.

L. cz. L. VII. 5/12 P. VII. 74/12 (6676)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Jędrzeja Diduszkę w Czerlanach.
Kuratorem jego ustanowiono Stefana Pospolitaka w Czerlanach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Gródek Jagieloński, dnia 20 maja 1912.

L. cz. L. 7/11 (8) P. 96/12 (8) (6685)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Wa ka Pańczaka, gospodarza w Krynicy.
Kuratorem jego ustanowiono Pawła Wołoszyna, gospodarza w Jastrzębiku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Muszyna, dnia 14 maja 1912.

L. cz. L. 10/11 (6961)
Edykt.
Za marnotrawną uznano Franciszkę 1 v. Poreya 2 v. Maciej w Nisku.
Kuratorem jej ustanowiono Piotra Dudkę w Swołach ad Pławo.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nisku, dnia 16 kwietnia 1912.

L. cz. P. VII 33/12 (12) (6950)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Kaspra Chrołeka w Starych Brodach.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Konwickiego w Starych Brodach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. VII. 2/12 (4) (6875)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Onufrego Łabowskiego w Nowej wsi.
Kuratorem jego ustanowiono Daniela Łabowskiego w Nowej wsi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 11 marca 1912.

L. cz. P. 49/12 (1) (7063)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Franciszka Bułaka w Wierzbowcu.
Kuratorem jego ustanowiono Stefana Bułę w Wierzbowcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. L. 2/12 (6894)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Antoniego Woźniaka w Dąbrówce pniowskiej.
Kuratorem jego ustanowiono Szczepana Czajkę w Dąbrówce pniowskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Rozwadów, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. L. 10/11 (5), P. 102/11 (5) (6770)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Tomońską w Warze.
Kuratorem jej ustanowiono Jana Tomońskiego w Warze.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dynów, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. L. 2/12 (4) (6660)

E d y k t.

Za umyłowo chorą uznano Karolinę Wal w Korczynie.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Lijanę w Korczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. L. 11/11, P. 15/12 (6928)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężną uznano Dworę Tihan z Berezowa wyżnego.

Kuratorem jej ustanowiono Simona Schimmlera z Berezowa średniego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Jabłonów, 28 maja 1912.

L. cz. L. V. 7/11 (21) (6935)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Iwana Mkietkę z Głuchowca.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Złuhę w Uściu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V

Szczerzec, dnia 24 listopada 1911.

L. cz. P. 48/12 (5) (6581)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k Sąd kraiowy cywilny we Lwowie uchwsłą z dnia 5 kwietnia 1912 l. cz. Nc VII. 2098 12 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Michałem Kłymków w Olchowcu z powodu stwierdzonej przez Sąd choroby umysłowej, a kuratorem ustanawia p. Iwana Sofińskiego w Olchowcu.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV

Bóbrka, dnia 9 kwietnia 1912.

L. cz. P. 3 12 (5) (7027)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Prokopa Majdańskiego w Peczeniżynie.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Babijczuka Stefana w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pecz. nižyn, dnia 27 marca 1912.

L. cz. P. 65 10 (9) (7064)

E d y k t.

Ponieważ dochodzenia wykazały, że Marya Borodajko z Laskowiec uznana uchwałą z dnia 2 czerwca 1910 P. 65/10 (3) za marnotrawczynię, trwale się poprawiła przeto uchyla się zawieszoną nad nią kuratelę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Budzanów, dnia 19 lutego 1912.

Ч. сп. P. 214/2 (6929)

Е д и к т.

За умислово хорого узнано Николу Попадюка Михайла з Мишина.

Куратором його установлено Івана Попадюка Михайлового з Мишина.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.

Яблонів, 28 мая 1912.

L. cz. L. 9/11 (7174)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Agnieszkę Radomską w Jamnicy.

Kuratorem jej ustanowiono Walentego Mołykę w Jamnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rozwadów, dnia 20 kwietnia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ogłoszenie licytacyi.

Koncesyonowany Zakład zastawniczy

Tomasza Stefanowicza w Horodence

podaje niniejszem do wiadomości w myśl art. XXIV. regulaminu, iż w dniach 25 i 26 czerwca 1912 odbędzie się publiczna sprzedaż wszystkich zastawionych, a dotąd niewykupionych przedmiotów, a to tak garderoby, jak papierów wartościowych, które to przedmioty są objęte od Nr. 20.170 do 21.759 włącznie. Licytacya odbędzie się w lokalu Zakładu zastawniczego w Horodence, a rozpocznie się w każdym dniu o godzinie 9 rano i trwać będzie cały dzień. Zastawy objęte powyżej wykazanymi Nr. porządkowymi mogą być aż do dnia licytacyi i poprzedzającego w godzinach urzędowych wykupywane.

Horodenka, dnia 11 czerwca 1912.

Koncesyonowany Zakład zastawniczy Tomasza Stefanowicza w Horodence.

Galicyjskie Karpackie Towarzystwo Naftowe

dawniej Bergheim i Mac Garvey.

Zaproszenie

na

XVII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

uprawnionych do głosowania akcyonaryuszów Galicyjskiego Karpackiego Towarzystwa naftowego dawniem Bergheim i Mac Garvey, mającego się odbyć w dniu 1 lipca 1912.

Na mocy §§ 8, 9 i 10 zaprasza się W. Panów Akcyonaryuszów na statutem objęte Siedemnaste Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w dniu 1 lipca 1912 o godzinie 11-ej przed południem w gmachu „Union" Banku we Wiedniu, I. Renngasse 1.

Porządek dzienny:

1. Przedłożenie sprawozdania czynności i zamknięcia rachunków za rok 1911/12.
2. Sprawozdanie rewizorów i uchwała na udzielenie absolutoryum Zarządowi.
3. Powzięcie uchwały w sprawie podziału czystego zysku.
4. Powzięcie uchwały na wniosek Rady zawiadowczej w sprawie wynagrodzenia komitetu wykonawczego.
5. Wybór Rady zawiadowczej.
6. Wybór cenzorów na następny rok czynności.

Celem wykazania prawa głosowania (§ 9) można składać akcye włącznie do 28 czerwca r. b. w kasach Towarzystwa w Gliniku maryampolskim i we Wiedniu, u firmy M. L. Biedermann i Ska we Wiedniu, w Banku „Union" we Wiedniu i w Banku „Ungarische Agrar- und Rentenbank" w Budapeszcie, gdzie wydawane będą karty legitymacyjne, uprawniające do wzięcia udziału w tem Walnem Zgromadzeniu.

Wiedeń, dnia 10 czerwca 1912.

Rada zawiadowcza.

(Za przedruk nie płaci się).

Ogłoszenie.

Kupieckie Towarzystwo zaliczkowe „Merkur" w Kańczudze

zaprasza niniejszem P. T. członków na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 21 czerwca 1912 o godz. 12 w poł. z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Wybór dwóch członków Dyrekcyi i jednego zastępcy, oraz trzech członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
2. Wnioski członków.

W razie gdyby się dostateczna ilość członków nie zebrała, odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie w tym samym dniu o godz. 6 wieczorem bez względu na ilość zebranych.

Kańczuga, dnia 10 czerwca 1912.

Rada Nadzorcza

Kupieckiego Towarzystwa zaliczkowego „Merkur" w Kańczudze

stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.

Mojżesz Pellner. **Leib Landau.**

GALICYJSKI BANK ZIEMSKI

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprzedawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami,

2. Ułatwia członkom swoim parcelacyę i sprzedaż majątków ziemskich,

3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów,

4. Przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznem oprocentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacye opłaca Bank procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcyą. Treść umowy zostaje zanotowana w książeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszów, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Interesowanym podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje książeczki wkładkowe nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Batorego l. 32, I. p.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.